

WEDY SŁOWIAŃSKO-ARYJSKIE

Ogólnie Wedy zawierają informacje na temat natury i odzwierciedlają historię ludzkości na przestrzeni ostatnich kilkuset tysięcy lat.

Wedy podzielone są na trzy główne grupy: Santi (Weda), Harati (Weda) Wołhwari (Weda). Najstarszą z nich i jedyną dostępną jest Santi Weda, która pierwotnie zwana była „Santi Weda Pierrona”, a obecnie zwana Po prostu Wedami. Santi Weda zawiera wzmianki o innych Wedach zwanych „starożytnymi”, które istniały w przeszłości. Niestety obecnie są zagubione, lub ukryte w tajnych i bliżej nie określonych miejscach. W każdym bądź razie, jeśli istnieją to nie zostały ujawnione światu.

Santi Wedy odzwierciedlają najgłębszą starożytną wiedzę. Można nawet powiedzieć, że są skarbnicą wiedzy. Według przekazów indyjskie Wedy – to tylko część słowiańsko aryjskich Wed, które zostały wysłane przez Ariów do Indii około 5000 lat temu. Wykonywane były w postaci złotych tablic.

Harati Wedy zazwyczaj były późniejszymi kopiami lub też odpisami z Santi Wedy, przeznaczonymi do szerszego zastosowania w środowisku kapłańskim. Najstarsze Harati „Harati Światła” – (Księga Mądrości), które zostały spisane 28 736 lat temu, lub bardziej precyzyjnie, od 20 sierpnia do 20 września 26 731 p.n.e. Natomiast Harati zwana „Awesta” została spisana 7513 lat temu na 12 tysiącach wołowych skór i zawiera zapisy wojny narodu sławsko – aryjskiego z ludem żółtym (Chińczykami?). Zakończenie wojny między wojującymi stronami nastąpiło w lato Świątyni Światła na 112 kręgu życia. (*Termin dotyczy czasu nie miejsca*). Moment ten został określony „Dniem Stworzenia Świata” w Gwiezdnej Świątyni.

Wołchwary zwane inaczej Welesowymi książkami zapisane na deszczułkach (prawdopodobnie w etapach i przez wielu autorów) przedstawiają historię ludów Europy Południowo – Wschodniej na półtora tysiąca lat przed chrztem Rusi Kijowskiej (chrzest nastąpił w roku 988 n.e.) Wołchwary przeznaczone były dla Wołchwów (duchowieństwa starowierców) stąd ich nazwa. Wołchwary były metodycznie niszczone przez kler chrześcijański, który uważał je za „diabelskie tabliczki”.

Księga Pierwsza

Santii Wedy Peruna – krąg Pierwszy (przekład z h'Aryjskiego) – jedno z najstarszych Słowiano – Aryjskich Świętych Podań, zachowanych przez kapłanów – strażników Staroruskiej Inglistycznej Cerkwi Prawosławnej Starowierców – Inglingów. Santie posiadają bogatą w treść formę dialogu i zostały spisane około 40 000 lat temu.

Saga o Inglingach (przekład z islandzkiego) – Święte Podanie o przeniesieniu się Starowierców – Inglingów Zachód, do Skandynawii, starannie przechowywane przez Rody Staroobrzędowców w Zachodniej Syberii i Islandii, opowiadające o legendarnych historycznych i mistycznych czasach, o burzliwej epoce Wikingów i innych narodów.

Księga Druga

Księga Światła (Harati Światła) Harati 1-4 (przekład z d'Aryjskiego) – Stare aryjskie podanie o narodzinach Świata. Jedna ze świętych ksiąg Starowierców Ilingów, wraz z indyjskimi Wedami, Awestą, Eddami, Sagami (*Sagą o Inglingach*). Przekład zrealizowany w latach 60-tych XX wieku przez kilka wspólnot Kościoła Staroruskiego. Księga sakralna. Jednakże nastąpił taki czas, że wszystko zostanie ujawnione, dlatego seniorzy Kościoła Staroruskiego pod koniec 1999 roku pozwolili na publikację.

Słowo mądrości Wołchowa Wielimudra. Część 1 – (przekład ze starosłoweńskiego). Wypowiedzi starożytnych mędrców spisane Runami na deseczkach z dębu lub glinianych tabliczkach. W Santiach nosi nazwę „Słowo Mądrości”. Zapoznajcie się z pewnymi wypowiedziami jednego ze starożytnych mędrców – Biełowoda, którego nazywano Wielomudra.

Księga Trzecia

Inglistym – Starożytna Wiara Przodków Słowiańskich i narodów Aryjskich. Przykazania Bogów i Przodków. Starożytna symbolika. Hymny i traktaty.

Słowo Mądrości Wołchwowa (przekład ze starosłoweńskiego) Część 2.

Księga Czwarta

Źródło życia. Stare podania i legendy przekazywane z pokolenia na pokolenie, z Rodu w Ród. W każdym Słowiańskim albo Aryjskim Rodzie zachowała się część starego Świata Obrazów.

Biała Droga – niewielkie objętościowo, lecz o bogatej wartości starych Obrazów podanie mówiące o podstawach słowiańskiego światopoglądu. Słowianie zawsze byli wolnymi ludami, gdyż Wola i Sumienie prowadziły ich po Białej (bożej) drodze.

Księga Piąta

Słowiański światopogląd – Współczesna wiedza o Słowianach, zasadniczo nie wykraczająca poza kulturoznawstwo, co nie pozwala zrozumieć go do głębi i właściwie ocenić jego wartości. Każdy kto przeczyta tę książkę zaczerpnie dla siebie немало nowej wiedzy i rozszerzy tym samym swoje rozumienie istniejącej rzeczywistości.

PRZEDMOWA

Wydanie Staroruskiej Anglistycznej cerkwi Prawosławnej Starowierców – Anglistów.

Asgard Iryjski (Omsk), rok 7500.

Oryginalne Santi tylko obrazowo można nazwać książką. Santi to płyty z metalu szlachetnego, nie poddającego się korozji, na których umieszczono stare H'Aryjskie Runy. Runy H'Aryjskie to nie litery i nie hieroglify w naszym współczesnym, tego słowa, rozumieniu. Runa – to tajne obrazy zawierające ogromny zakres pradawnej wiedzy. Ta stara forma pisma nie zniknęła w otchłani wieków, tak jak inne stare alfabety choćby bukwica, lecz nadal pozostaje podstawową formą pisma u Kapłanów Staroruskiej Cerkwi Inglistycznej. W czasach starożytnych h'Aryjskie Runy stanowiły główną bazę dla stworzenia uproszczonych form zapisu: starego Sanskrytu, pisma klinowego. Dewanagri, germańsko-skandynawskiej runiki i licznych innych.

Aby h'Aryjska Runiczna forma zapisu zachowała się dla naszych potomków i by stara mądrość nie zaginęła w otchłani czasu, jest wykładana w seminariach cerkwi Staroruskiej i przekazywana z pokolenia na pokolenie.

Santia składa się z 16 śók, a każda śoka ma 9 linii, zaś w każdej linii umieszczono 16 run. Na każdej płycie umieszcza się 4 śoki – po dwie na każdą stronę. Dziewięć Santii zostało umieszczone na 36 płytach tworzących koło utrzymujące 144 śoki połączone trzema pierścieniami, które symbolizują trzy Światy.

1. Jawi – Świat ludzi (minerały).

2. Nawi – Świat Duchów i Dusze zmarłych przodków (świat astralny).

3. Prawi – Jasny Świat Słowiano – Aryjskich Bogów (Świat mentalny, mental).

Santii posiadają bogatą w treść formę dialogu i zostały zapisane około 40 000 lat temu. W pierwszym Kręgu opowiada się o przykazaniach danych narodom Wielkiej Rasy (Welietom) i potomkom Rodu Niebieskiego przez boga Pierruna; o nadchodzących wydarzeniach w ciągu Swarowego Kręgu i dziewięćdziesięciu dziewięciu Kręgów Życia. tj. 40176 lat.

Pierwszy przekład z h'Aryjskiej Karuny (starego h'Aryjskiego języka) został zrobiony w roku 7452 od stworzenia Świata w Gwiezdnej Świątyni, roku 12952 od Wielkiego Ochłodzenia (1944r. n.e.) dla odnowionych słowiańskich wspólnot terytorium Białowódzia, albo jak się to mówi, w Santinach – świętej ziemi Rasy (terytorium od Uralu do Bajkału) i od Północnego Oceanu do Mongolskiego Altaju). Nazwa Białowódzie pochodzi od starożytnej nazwy rzeki Irij (Irtysz – Irij najcichszy, Ira – cisza). W starym języku istnieje runa Irij, której graficzna reprezentacja oznacza białą, czystą wodę.

Przy przekładzie była wykorzystana rosyjska forma zapisu zapewniająca bardziej pełne odtworzenie obrazu starych Run, nie zaś radziecka zniekształcona w latach 20-30 XX wieku. W brzmieniu, gdyż ani w rosyjskim, a tym bardziej radzieckim języku brak jest odpowiedników językowych (brak znaczenia obrazu).

Nowe wydanie jest powtórzeniem pierwszego przekładu Santi Wedy Peruna i także przeznaczone jest dla nowo odradzających się Słowiano – Aryjskich Wspólnot. W przekładzie Santi brało udział niewielu kapłanów, dlatego wydźwięk Santi jest zróżnicowany, lecz sens pozostał niezmienny. W niniejszym wydaniu nie ma komentarzy a jedynie wyjaśnienie poszczególnych słów. Wszelkich wyjaśnień może udzielić jedynie kapłan strażnik albo kapłan Inglingi. tj. Starsi Strażnicy Mądrości Przy Słowiańsko- Aryjskich Świątyniach.

Wielokropki i linie z kropek oznaczają, że w tych miejscach jest zawarta informacja którą jeszcze wcześniej by podawać w otwartej formie >Prastara wiedza przeznaczona jest do służenia dobru i niniejsza publikacja przeznaczona jest w celach wyłącznie edukacyjnych do użytku wewnętrznego Wspólnoty oraz użytku świątynnego.

prawdzie. I nie może być wykorzystana przez Zło.

Od Asgarskiego (Omskiego) duchowo – cenzuralnego Komitetu: zezwala się na drukowanie. Zaaprobowane przez Seniorów Staroruskiej Inglistycznej cerkwi Prawosławnych Starowierców – Inglingów.

Rok 7500)13000 – miesiąca ramhat 6 dnia. Krąg Pierwszy.

Czesław Białczyński

WEDY SŁOWIAŃSKO – ARYJSKIE

Santia I

1(1) Jak w ogrodzie Bogów w Asgardzie Iryjskim, na zlanie się świętych rzek Irija i Oma, koło Wielkiej Świątyni Inglii,

przy świętym kamieniu Ałatyr, zesła z nieba I otworzyła się Wajtmana i wyszedł z niej we własnej osobie, Jasny Bóg Niebieski.

2(2) Zbieraliśmy się – zjeżdżaliśmy się wokół Wajtmany niebieskiej tej, Rody h'Aryjskie i d'Aryjskie. Rody Raszenów i Swiatorusów, wodzowie i wojowie wszystkich Rodów Rasy Wielkiej, zebrali się Wieduny srebrnowłose i Mędrzy wielce mądrzy i wyznawcy Boga Jedynego.

3(3) Zbieraliśmy się, zjeżdżaliśmy się w krąg Wajtmany rzędami rozstawieni. Wiele dni Bogów rozślawiali.....

4(4) Rzekł Bóg Wiecznie przepiękny: „Zjawiłem się z Uraj – Ziemi.

Ze Swargi Niebieskiej, gdzie płynie Irij jasny. W ogrodach Wyraja koło Asgardu Niebieskiego, ja Perun Gromowładny, Swaroga Syn. Słuchajcie ludzie i wojowie Rodów Ludzkich słów moich pouczenia słów moich słuchajcie” Powiedział

do Peruna Racibor woj z rodu Światorusów:
Ty powiedz – opowiedz światły wodzu,
Czy jest śmierć dla wojów Rodów naszych?

5(5) Odpowiadał Perun wojowi: Nie ma śmierci dla wojów Rodu Niebieskiego....
Każda jawna, albo tajna wątpliwość serca ,
Bóg Wyszen, Strażnik Światów,
Ojciec Swaroga i dziadek mój,
najlepszy ze wszystkich mądrych, pozwoli ...
Wiem, wieczna przemądrość Bogów.
Kto zostawszy nauczycielem,
nawet jeśli wielką tajemnicę opowiedział,
Bogowie nie potępiają, gdyż nie ma śmierci dla nich.....

6(6) I spytali ludzie Gromowładnego Wielomądrego. *“Ty powiedz nam, Swarożyc, opowiedz. Dlaczego wyznawcy Boga i Wędrowcy Boży, drogą poznania Wed chcą osiągnąć nieśmiertelność? Ty powiedz nam, opowiedz, jest li śmierć w Świecie Jawy, czy też nieśmiertelni wszyscy? Co zaś z dwóch prawdą jest?*

7(7) Odpowiedział im Swarożyc: *“Jedno i drugie poprawne, błędnie tylko śpiewacy uczą o śmierci ludzi, Zaś nazywam oszustwem śmierć, a nie oszustwo – nieśmiertelnością nazywam... Przez oszukiwanie Legi zginęli. Nie oszuści bytu dostępują w Prawi i śmierć, nie jak ryś, pożera urodzonych, bo przyjętej nie ma u niej formy... Śmierć obserwujcie w otoczeniu, a dla siebie wy jej nie szukajcie.*

8(8) Inni ludzie liczą co Udrzec – Bóg martwych, odmienny od śmierci, lecz chodzenie wasze w Świat Prawi bez śmiertelne. Ono w Duchu i w Duszach u was przebywa; Ten zaś Bóg panuje w Świecie przodków, Dobry On dla pełnych dobra, dla niedobrych zaś i niedobry on ...
Poleceniem Udrzeca – w Dzieciach Człowieczych objawia się gniew, zbłądzenie i śmierć, Przejawia się chciwości obraz...

9(9) Przez zadufanie, sprowadzony z drogi, człowiek nie osiąga jedności z Duszą...
We władzy śmierci zbłądziwszy ludzie, Posuwają się drogą i umarli, znowu i znowu w Nawi Świat wpadają... Na manowce z drogi uczucia, dlatego śmierć nazywają Mora

10(10) Pasjonując się swymi czynami, w pogoni za ich owocami, kontynuują marsz w tym kierunku, i nie przemagają śmierci...
Miast dążenia ku chwalebnym celom Jak sumienie ludzi wzywa. Dziecię Człowieka i na Midgardzie zrodzone obraca się w kręgu przyjemności. Na tej drodze śmierć go

czeka. Z próżnymi celami łącząc się, Przybliża do Ciemności po daremnej drodze... Porażone przez związki z daremnymi celami, i o nich – dzień i noc zamierzając. Wasze ukryte JA zacznie czcić zewnętrzny Świat Jawy...

12(12) W Świecie Jawy objawionym przez Ród, pierwsze, co ludzi razi to życzenie cudzego. Wkrótce ono pociąga za sobą gniew i pożądanie. Te trzy wytwory Ciemnych, Ludzi nierozumnych do śmierci przyprowadzają, A w Świecie Jawi tylko wytrwali ludzie, w których rządzi sumienie, trwałością – śmierć zwyciężają zawsze....

13(13) Skołataną myślą, kotłujące się uczucia uspokoiwszy. Lekceważeniem trzeba z nimi walczyć... Dla takich nie ma śmierci gdyż oni Wiedzą pokonali namiętności i zwyciężyli śmierć... A człowiek podążający za pożądaniem, idąc za namiętnościami – ginie... Ale pokonawszy życzenia błędne.....

Santia II

1(17) Odpowiedział Jedyńy Perun Wszechpiękny:

“Nie tylko poznający Wielką Starą Mądrość, tam zmierzają i dla nich zachowuje znaczenie too czym mówi się w ukrytych Wedach... Wolny z życzeń mrocznych dąży wyżej drogą rozwoju duchowego, odrzucając błędne drogi rozwoju...”

2(18) Życie prawami RITA i prawami Boga Roda – Stwórcy Jedyńego, gdyż tymi prawami żyją wszystkie Światy i Ziemie we wszystkich Wszechświatach..., które stworzył Wielki Ra- M-Ha... I nie znają oni śmierci, gdyż opuścili śmierć i ciemność Światy te, a Światło i nieśmiertelność napełniły pięknem ich Życia...”

3(19) I powiedział Hari mędrzec wielce mądry: *“Światły nasz Opiekunie, daj mądre przykazania Rodom ludzkim, potomkom Rodu niebieskiego i rasy Wielkiej, żeby sprawiedliwość zapanowała na Midgardzkiej ziemi, A kłamstwo zginęło na zawsze ze Świata naszego i nie pozostało po nim nawet wspomnienie...”*

4(20) Odpowiedział Perun Gromowładny Mędrcom wielce mądrym i wszystkim zebranym słuchającym Go: *“Poznawajcie ludzi przykazania moje, pouczeń słów moich słuchajcie; Czciście rodziców swoich, i utrzymujcie ich w starości, bo jak wykażecie się troską o nich, tak i o was zatroszczą się dziecięta wasze...”*

5(21) Zachowujcie pamięć o wszystkich przodkach Rodów waszych i wasi potomkowie będą pamiętać o was... Brońcie starych i małych, ojców i matek, synów i córek, gdyż to krewni wasi, mądrość i piękno narodów waszych... Wychowajcie w dziecięctwach swoich miłość do świętej ziemi rasy, żeby nie łakomili się cudami zamorskimi, a mogli sami uczynić cuda wspanialsze i piękniejsze. Ku chwale ziemi waszej...

6(22) Nie czyńcie cudów dla dobra własnego, a czyńcie cuda, dla dobra Rodu swego i Rodu Niebieskiego... Pomóżcie bliźniemu w nieszczęściu jego, a gdy do was nieszczęście przyjdzie pomogą i wam bliźni wasi. Czyńcie dzieła dobre ku chwale Rodu waszego i przodków waszych, a otrzymacie opiekę od Bogów Jasnych waszych.

7(23) Pomagajcie ze wszystkich sił budować sanktuaria i świątynie, zachowujcie Mądrość Bożą, Mądrość Starożytną. Obmywajcie po pracach ręce wasze, bo kto rąk swych nie obmywa, ten siłę traci. Oczyszczajcie się w wodach Irija gdzie płynie rzeka w świętej Ziemi, by obmywać swoje ciało białe, poświęcić go Bożą siłą.

8(24) Utwierdzajcie na ziemi waszej Prawa Niebieskie, które dali wam Jaśni Bogowie wasi. Czczycie ludzkie dni rusalskie, Przestrzegajcie świąt bożych, nie zapominajcie o Bogach waszych. Wysławiajcie Bogów waszych pałac kadzidła i doświadczajcie łask Bogów waszych.

9(25) Nie czyńcie krzywd sąsiadom waszym, żyjcie z nimi w pokoju i harmonii. Nie poniżajcie innych ludzi, a nie będziecie poniżani. Nie czyńcie krzywdy ludziom innej wiary gdyż Bóg – Stwórca Jedyńy nad wszystkimi Ziemiami i nad wszystkimi Światami.

10(26) Nie sprzedawajcie ziemi waszej za złoto i srebro, gdyż przekleństwo na siebie ściągniecie, i nie będzie przebaczenia po wszystkie dni bez reszty. Brońcie ziemi waszej, a zwyciężycie bronią prawą wszystkich wrogów Rasy.

11(27) Brońcie Rody Raszenów i Światorusów od cudzoziemskich wrogów, którzy wchodzić do ziemi waszych ze złymi planami i bronią. Nie przechwalajcie się swoją siłą łapiąc za broń, lecz chwalcie się sukcesami na polach bitwy. Zachowujcie w tajemnicy mądrość bożą. Mądrości tajnej cudzoziemcom nie dawajcie.

12(28) Nie przekonujcie tych ludzi, którzy nie chcą słuchać was i wysłuchiwać słów

waszych. Zachowujcie wasze sanktuaria i świątynie od pohańbienia przez cudzoziemców. Jeśli nie zachowacie Świątyń Świętej Rasy Wiary przodków waszych nawiedzą was lata smutku, krzywd i cierpień...

13(29) Kto ucieknie z ziemi swej na obczyznę w poszukiwaniu życia łatwego, ten odstępcą Rodu swego, nie będzie wybaczenia Rodu jego, gdyż odwrócić się bogowie od niego. Nie radujcie się z nieszczęścia cudzego, gdyż kogo cudze nieszczęście cieszy, ten do siebie nieszczęście wzywa. Nie oczerniajcie i nie śmiejcie się z tych co was miłują, a odpowiadajcie na miłość miłością by doświadczyć opieki Bogów waszych.. Kochajcie bliźniego swego jeśli on tego godny...

14(30) Niech brat siostry swej za żonę nie bierze, a syn – matki swej, bo Bogów Rozgniewacie i krew Rodu zmarnujecie. Nie bierzcie żon z czarną skórą, gdyż sprofanujecie dom i swój Rod zmarnujecie. Biorąc żony ze skórą białą swój Ród rozślawicie i swój Ród przedłużycie. Żony odzien męskich nie noście, gdyż kobiecość straciecie, ...

15(31) Nie naruszajcie więzów związków małżeńskich przez Bogów poświęconych.. gdyż wbrew prawu Boga – Stwórcy postąpicie i szczęście swoje straciecie. Nie zabijajcie dzieci w brzuchu matki, gdyż kto zabije dziecko w brzuchu matki, ściągnie na siebie gniew Boga – Stwórcy Jedyńego.

Santia III

1(33) I powiedział Mędrzec Światozar: "Perunie Wiecznie przepiękny, co oznacza ostatnie Przykazanie Twoje? Powiedz – odpowiedz nam.

Mówił Perun wszystkim ludziom zebrany: "Przypomnijcie sobie ludzie Rasy Wielkiej – Welietów, podanie o synach Tora wielomądrego, zachowane w świętych Wedach, dane wam, synom moim, Tarachom Dadźbogom..

2(34) Zestarzał się Tor Wielomądry i wezwał do siebie synów swoich, Stara, Wilgi i Odina, i mówi im takie słowa: Synowie moi ukochani. Minęły już trzy Kręgi Lat Życia (po 21 lat) mego, Starość i dolegliwość napełniły ciało moje. Siły moje już porzucają mnie. Wiem, że jest daleko na południu u podnóża Himawatu – góry, Skuf Legów Niebieskich.

3(35) W skufie tym podgórskim, Przygotowują

*mądre Legi wszystkim Bogom niebieskim
Surycę, jaśniejący boski napój, darujący liczne
życiowe siły i wieczną młodość, jeżeli człowiek
wypije Surycy Legów, on znów odzyska siły
życia, i znów w ciało powróci zdrowie i wieczna
młodość w nim zajaśnieje.*

4(36) I Star powiedział do Tora: Ojciec mój
ukochany, przyniosę ci napój Bogów.....
I poszedł Star na południe, do Himawat – góry,
Długo czekał na starszego Syna Tor
wielomądry.... i posłał on średniego syna
na poszukiwanie Stara, mówiąc mu:
widocznie nieszczęście wydarzyło się ze
starszym bratem twoim,
ty wyjdź Wing na pomoc bratu swemu..
i poszedł Wing na poszukiwanie brata swego...

5(37) Wiele dni odtąd upłynęło w Irii Świętym...
Mały księżyc dziewięć razy dokonał swej drogi
naokoło Ziemi, a duży księżyc cztery razy i
powiedział Odyn do Tora wielomądrego "miły
mój ojciec, puść Ty mnie do Himawat góry. Na
poszukiwanie Skufa podgórskiego Legów
Niebieskich, jak i Surycy boskiej..."

6(38) Pobłogosławił Tor wielomądry
syna swego ukochanego i udał się Odyn na
południe do Himawat – góry na poszukiwanie
brata swego i Skufa Legów Niebieskich. Jak
przybył do Himawat – góry, zobaczył Skuf
Legów Niebieskich. Pośród Skufa Niebieskiego
gotowała Legina srebrnowłosa, Surycę
jaśniejącą w złotym kotle dla bogów Jasnych.

7(39) Powiedział Odyn takie słowa:
"Ciesz się dobrym zdrowiem Legino –
mateczko, niech nie będzie chmur ciemnych
nad Skufą twoją, niech będą wszystkie sprawy
wasze ku chwale bogów jasnych."

Odpowiedziała Odynowi Legina srebrnowłosa:
"Bądź pozdrowiony i ty, jasny dobry zuchu,
powiedz, opowiedz co przywiodło cię
w Skuf nasz podgórski do Himawat – góry?"

8(40) "Przywiódł mnie kroczący ból, za
rodzonym ojcem mym, już trzy jego kręgi lat
życia przeminęły, starość i dolegliwość
opanowały ciało jego. Tylko suryca tego czasu
strzegą Rodów Rasy Wiel twoja życiodajna,
mateńko przegoni starość i dolegliwość, jak i
męczarnie z cierpieniami.

I uświęci ciało Ojcowe Bożą siłą.

9(41) Powiedziała Odynowi Legina
Srebrnowłosa: "W złotym kotle suryca gotuje
się, ty weź spij – spróbuj surycy, ale pamiętaj!
Pierwsza czara daje siły, wypędza zmęczenie,
ból i dolegliwości. Druga czara daje wesołość i
wieczną młodość, wypędza gnębiącą starość.
Trzecia czara dla ludzi niepotrzebna,
ona zmienia człowieka w zwierzę.

10(42) "Przyszło od ciebie dwóch młodzieńców,
ale nie usłuchali słów moich i wypili trzy czary, a
teraz oni jak zwierzęta pasą się na łące za
Skufem podgórskim naszym" I wskazała ona
ich Odynowi... i poznał braci swoich rodzonych,
i paśli się jako owce na łące zielonej...

11(43) I napełniło się serce Odyna
Smutkiem wielkim za rodzonymi braćmi swymi.
I wziął czarę z surycą i wypił ją jednym
duszkciem... minął smutek, siły wielkie napełniły
ciało jego i pojawiło się pragnienie wypicia
jeszcze jednej czary. Ażeby odzyskać wieczną
młodość, którą bogowie Jaśni mają.

12(44) Wypił czarę kolejną wesołość i wieczna
młodość napełniła ciało jego, i rozpałiło się
wielkie życzenie wypić trzecią czarę, lecz
przypomniał sobie Odyn słowa Leginy
Srebrnowłosej i nie wypił więcej, a napełnił
dzbaneł swój podróżny dwoma czarami Surycy
dla ojca swego rodzonego.

13(45) I uczynił Odyn hymn I modlitwę Bogom
jasnym, i wezwał ich do pomocy braciom swoim
rodzonym. Zjawili się Jaśni Bogowie na zew
Odyna. i zwrócili rozum braciom jego, Starowi i
Wigowi, i pobłogosławili ich Bogowie na drogę
powrotną... Wrócili bracia do ojcowskiego domu
i oddał Odyn Surycę Ojcu swemu rodzonemu.

14(46) I wypił Tor Wielomądry pierwszą czarę,
choroby i niemoc porzuciły ciało jego,
a siły życia wielkie napełniły rozum i ciało jego.
Drugiej czary nie wypił Tor Wielomądry
lecz wylał Surycę pod korzenie starych,
uschniętych drzew Dębu, Brzozy i Jesionu...
i odzyskały one siły wielkie... i rozpuściły się
zielone liście na koronach ich...

15(47) Powiedział synom Tor słowa takie:
"Nie mam potrzeby młodości wiecznej,
przeżyłem długie życie przez Stwórcę Ramha
dane, niech Drzewa te siły dają liczne, wam,
synom moim ukochani, i wszystkim potomkom
rodów waszych... we wszystkich czasach od
kręgu do kręgu. Posadźcie nasiona z drzew
tych, koło domostw Rodów waszych...
i pielęgnujcie je, jak dzieci własne..."

16(48) Od tego czasu strzegą Rodów Rasy
Wiel twoja życiodajna, mateńko przegoni starość
i dolegliwość, jak i męczarnie z cierpieniami.
kiej i p kiej i potomków Rodu Niebieskiego,
trzy Drzewa Życia i Siły Wielkiej. W trudnej
chwili i w święta przychodzą do Drzew
Siłę Życia dającym i zdobywają siły liczne...
i rozślawiają Bogów Jasnych, i przodków
wielomądrych, za czyny dobre
tak ku chwale wszystkich Rodów Rasy
Wielkiej...

Santia IV

1(49) I spytał Peruna Rodan da' Aryjski,
Kodarad: "Powiedz – opowiedz nam,
Boże Wiecznie Przepiękny, dlaczego wielu
mędrców składa śluby milczenia i mówią, że
dążą do poznania Wed. Czy jest prawda w
ślubach milczenia? W milczeniu przychodzi
mądrość Mędrców.... Jest nieme poznanie
prawdy czy nie?"

2(50) Odpowiedział Kodaradowi Perun
Wielomądry: "Nie ma sensu w ślubowaniu
milczenia, gdyż stare Wedy poznajesz
sercem milczący zrozumieć nie może
i w serce jego stare Wedy nie wnijdą.
Stare Wedy tylko słowem dają się poznać
i gdzie rozlegają się słowa Wed.
Ich wielką istotę.

3(51) Myślą liczni ludzie, kto pozna
wszystkie Wedy – bezgrzesznym jest,
nawet kiedy postępuje źle...Ale ni hymny z
Mądrości Poznania Światów,ni sentencje z
mądrości Świata Światła,ni zaklinanie z
Mądrości Życia nie uratują czyniących złe
czyny..i każdy odpowie za swoje bezprawie.

4(52) Święte hymny i pieśni, nie uratują przed
krzywdą tego, kto bezwolnie poddaje się
omamom, kto przebywa w świecie czarów i
iluzji. Jak ptaki porzucają gniazdo,
kiedy rosną u nich skrzydła,
tak i święte śpiewy porzucają człowieka,
gdy nadejdzie czas.

5(53) Wedy nie uratują tych, którzy nie
wypełniają swojego obowiązku wobec Życia,
one wskazują wam dwie drogi;
poświęcenie i składanie bezkrwawych ofiar,
przez ich znajomość osiągną czystość....
i tą czystością oprzędą grzech,
samooswieceni wiedzą Wed.

6(54) W sile wiedzy Starych Wed,
zbliża się Dusza wiedzącego do świata
Prawi,gdy jednak zwykłych owoców Świata
Jawi pragnie,zabiera ze sobą wszystko,
czego dokonał,i w Świecie Nawi spożywa
owoce swych czynów, niesie
odpowiedzialność za każdy swój czyn i
znowu idzie drogą
przez Rahma Wielkiego wyznaczoną. ...

7(55) Dzieci ludzkie poświęcenie dokonuje
się w Świecie Jawi, a owoce wszystkich
czynów spożywacie w Świecie Nawi,
dla Mędrców, Kapłanów i Duchownych,
oddających się wyrzeczeniom,przeznaczono
te wielkie Światy. Bezgrzeszne poświęcenie

uważa się za wyrzeczenie się zła; takie
nieformalne poświęcenie bywa pomyślnym i
niefortunnym, Poświęceniem znawcy
Starych Wed dostąpili Nieśmiertelności.

8(56) Ale jest i grzeszne poświęcenie...

Kto z ludzi ogarnięty gniewem
niesprawiedliwym, i innymi szesnastoma
wadami, a także ten kto narusza przykazania
Bogów i Przodków, szczególnie przykazanie
krwi, kto popełnia trzynaście szkodliwości –
grzeszy ten. A kto posiada Duszę czystą i
Ducha jasnego, i żyje zgodnie z przyka-
zaniami Praojców swoich, ten bezgrzeszny.

9(57) Gniew niesprawiedliwy, pożądliwość,
chciwość, urojenia, lubieżność,
okrucieństwo, pomówienie, próżność,
czarnowidztwo, zboczenie, zawiść,
wstręt, rozpusta, pragnienie cudzego,
ucisk, złość – oto wady Dzieci ludzkich.
Ludzie powinni unikać tych szesnastu.

10(58) Każda z nich czał się na ludzi,pragnąc
zawładnąć ich wnętrzem,jak myśliwy czatuje
na zwierzynę.Chępliwiemu,pożądliwiemu,
wyniosłemu, pamiętliwiemu,chwiejnemu,
odmawiającemu zaszczytu obrony. Tych
sześciu grzechów czynionych jest przez
nieprawych ludzi, mimo większego ich
zagrożenia.

11(59) Pogoń za przyjemnościami, wrogość,
przechwałki swojej hojności, skąpstwo,
ucisk innych ludzi, kłamstwo, słaba wola,
rozślawianie swoich uczuć (pycha??),
nienawiść do współmałżonka, oto dziewięć
najgorszych wrogów człowieka...

12(60) Zachowanie przykazań, Praw Boga
Stwórcy – jedyne,Praw Rodu waszego,
szczerłość, opanowanie, poświęcenie,
samokontrola, wstydlliwość, cierpliwość,
wytrwałość, brak zazdrości, składanie
bezkrwawych ofiar, przedłużanie Rodu,
miłosierdzie, troska, studiowanie świętej
Ra–m–HaNiTY i Starych Wed oto szesnaście
ślubowań wyznawców Wiary...

13(61)Kto umocni tych szesnaście ślubowań
ten wyróżni się na całej Ziemi;
kto przestrzega trzy, dwa lub tylko jedno z
nich, ten uznany jest za samostanowiącego;
w wyrzekaniu się wad Świata Jawi jest klucz
do nieśmiertelności.Mądrzy wyznawcy Wiary
ich nazywają wrotami Prawdy.

14(62)W samorozwoju jest osiemnaście
przymiotów: powściągliwość w działaniu,
bezczynności i nastawieniu na wytyczony
cel, poskromienie niesprawiedliwości,
posądzania, pychy, niskich pragnień,
gniewu niesprawiedliwego, przygnębienia,

chciwości, donosicielstwa, zazdrości, złośczeni, rozdrażnienia, niepokoju, zapominalstwa, gadatliwości, zarozumialstwa.

15(63) Tak człowiek pojmujący samorozwój, staje się trzeźwym, on posiada osiem cech: sprawiedliwość, zdolność do rozmyślenia, zdolność do samopoznawania, zdolność do badań, niewzruszalność, uczciwość, niewinność, skupienie...

16(64) Bądźcie prawdziwi Duszą i Duchem, Światy trzymają się prawdy. Ich wrotami – Prawda; gdyż powiedziane jest: Na Prawdzie opiera się Nieśmiertelność, Odwracajcie się od grzechów, wypełniajcie ślubowania i przykazania. Takie postępowania stworzone w Jednym Bogu, przez prawdę prowadzi do nieśmiertelności. Zachowajcie ludzie niezmiennymi święte pisma: Ra-M-Ha INTU i Stare Wedy.

Santia V

1(65) I spytał Pierruna Gromowładnego, Ogniesław, kapłan wielkie świątyni Inglii, z rodu Światorusów: "Ty – powiedz- opowiedz Pierrunie Ojczy, co w przyszłości potomków czeka wszystkich Rodów Rasy Wielkiej i Rodu Niebieskiego? Jaki los czeka ich po odejściu naszym, do Prawi Niebieskiej, ku Przodkom naszym."

2(66) Odpowiedział Ogniesławowi, Bóg Wielce Mądry: "Posłuchaj mnie Wielki Strażniku Pierwotnego Ognia.... i wy wyznawcy Bogów Świętej Rasy i Rodu Niebieskiego... Podobnie jak Niebieski Iriju co dzieli pół Swargi Niebieskiej Wielkie Zmiany przyniesie potok Rzeki Czasu w prądzie swoim...."

3(67) Zmieni oblicze swe święta ziemia Rasy Wielkiej. Wielki ochłodzenie przyniesie wiatr da'Aryjski na ziemię tę. Marzanna na trzecią część roku swym Białym Płaszczem okrywać ją będzie. Nie będzie żywności dla ludzi i zwierząt w czasie tym i zacznie się Wielkie Przesiedlenie potomków Rodu Niebieskiego za góry Rypejskie, które bronią na zachodnich granicach Świętą Ruseńską.

4(68) I dojdą oni do Wielkich Wód ocean-morza zachodniego, i przeniesie ich Siła Niebieska, na ziemię bezbrodych ludzi, ze skórą koloru płomienia Świętego Ognia. Wielki Wódz zbuduje w ziemi tej Świątynię Trójębu Bogu Mór i będzie Nij – Bóg Mór posyłać nim niezliczone dary swe, i stanie ochraniać ziemię ich przed żywiołami zła...

5(59) Ale wielki dostatek otumani głowy

wodków i kapłanów Wielkie lenistwo i życzenie cudzego owładnie rozum ich.

I zaczną oni łąć Bogom i ludziom, i zaczną żyć według własnych praw, zrywając przymierze mądrych przodków i prawa Boga – Stwórcy Jedyne. I będą wykorzystywać Siłę Żywiołów Ziemi Midgard dla osiągnięcia swoich celów... I rozniewają oni czynami swoimi Nija - Wielkiego Boga Mór...

6(70) I zniszczą Nij i żywioły – ziemię tę, i ukryje się ona w głębinach Wielkich Wód, tak jak ukryła się ona w czasach starożytnych w głębinach północnych wód Święta Daaria. Bogowie Rasy uratują ludzi prawych i Siła Niebieska przeniesie ich na wschód, w ziemię ludzi ze skórą koloru Mroku..a bezbrodych ludzi, ze skórą płomienia Świętego Ognia, przeniesie Siła Wielka na skraj Ziemi na zachodzie Jaryły Słońca leżące.

7(71) Ludzie ze skórą koloru Mroku, czcić będą potomków Rodu jak Bogów. I będą się uczyć od nich wielu nauk. Ludzie Wielkiej Rasy zbudują nowe grody i Świątynie. I nauczą ludzi ze skórą koloru Mroku, hodo-wać trawy i warzywa. Cztery Rody Rasy Wielkiej zmieniając jeden drugiego. będą uczyć starożytnej Mądrości nowych Kapłanów...i budować Tirrany – grobowce, jako góry rękodzielne czterograniaste

8(72) Inne zaś Rody Rasy Wielkiej rozsieją się po całym obliczu Ziemi – Midrad...i przejdą za Himawat – góry... i nauczą ludzi ze skórą koloru Mroku, Mądrości Świata Świetlistego Ażeby przestali przynosić ofiary straszne – krwawe swojej bogini Czarnej Matce i Żmijom – Smokom ze świata Nawi, a odzyskali nową mądrość i Wiarę...

9(73) Uczeni z Rodu Rasy Wielkiej rozejdą się po wszystkich krajach Midgard – Ziemi, za Rypejskimi górami i postawią nowe grody i Świątynie i zachowają wiarę pra-przodków. I ukryte Wedy jakie Tarchom Dadźbóg dał....z innymi jasnymi Bogami. Liczne Rody z Rasy Wielkiej i Rodu Niebieskiego będą paść niezliczone stada zwierząt, i przechodzić z miejsca na miejsce. Spowinowacą się z innymi Rodami Rodu Niebieskiego...

10(74) Ale przyjdą ze Świata Ciemności cudzoziemscy wrogowie, i zaczną schlebiać Dzieciom Ludzkim słowa schlebiające, przez kłamstwo przykryte i będą zwodzić starych i młodych, i córki człowiecze będą brać za

żony...Irynirować będą między sobą i między ludźmi imiędzy zwierzętami i przyuczać do tego zaczną wszystkie narody Midgard – Ziemi, a tych, którzy nie będą słuchać słów ich i naśladować czynów żalosnych cudzoziemców, poddadzą męczarniom i cierpieniom...

11(75)Niektórzy z nich w obecnej chwili próbują przeniknąć na Midgard – Ziemię, ażeby czynić swoje czyny ciemne,odwracać od drogi sił Światła synów i córki Rasy Wielkiej. Cel ich – zgubić Dusze Dzieci Ludzkich, ażeby nie osiągnęły nigdy jasnego Światła Prawi i Asgardu Niebieskiego klasztoru Bogów – Opiekunów Rodu Niebieskiego i Rasy Wielkiej a także Niebieskich Ziem i Osiedli, gdzie odzyskują spokój Światli Przodkowie wasi...

12(76)Po szarej skórze ich, poznanie cudzoziemskich wrogów...Oczy koloru Mroku u nich i dwupłciowi oni,i mogą być żoną, jak i mężem.(Mowa o reptylianach) Każdy z nich może być mężem, albo matką.... Pokrywają oni farbami twarze swoje, żeby upodobnić się do Dzieci Człowieczych...i nigdy nie zdejmują odzień swoich ażeby nie obnażyła się nagość zwierzęca ich.

13(77)Kłamstwem i pochlebstwami nieprawymi zdobędą oni liczne kraje Midgard – Ziemi jak już postępowali na innych Ziemach w wielu Światach w czasach poprzedniej Wielkiej Rasy, ale zostaną zwyciężeni oni,i zesłani w kraj Gór rękodzielnych, gdzie będą mieszkać ludzie ze skórą koloru Mroku i potomkowie Rodu niebieskiego pochodzący z Ziemi Boga Nija. I Dzieci Człowiecze zaczną uczyć pracy ich, ażeby mogli sami hodować zboża i warzywa do żywienia dzieci swoich...

14(78)Ale brak chęci pracowania, zjednoczy Cudzoziemców,i opuszczą oni kraj Gór rękodzielnych,i osiedlą się we wszystkich krajach Midgard – Ziemi i stworzą oni wiarę swoją, i ogłoszą siebie Synami Boga Jedyneego i będą krew swoją i dzieci swoich składać w ofierze bogu swemu, ażeby istniał krwawy związek między nimi, a bogiem ich...

15(79)I będą Światli Bogowie posyłać do nich Wędrowców Wielce Mądrych, gdyż nie posiadają oni ani Ducha ani Sumienia i Cudzoziemcy będą słuchać Mądrego Słowa ich, a wysłuchawszy, będą przynosić życie Wędrowców, w ofierze bogu swemu... I stworzą oni Złotego Tura, jako symbol swojej potęgi i będą kłaniać się jemu, jako bogu swemu...

16(80)I poślą do nich Bogowie, Wielkiego Wędrowca, miłość niosącego, ale kapłani Złotego Tura poddadzą go śmierci męczeńskiej, i po śmierci ogłoszą bogiem go.... i stworzą wiarę nową, zbudowaną na kłamstwie, krwi i ucisku... I ogłoszą wszystkie narody niższymi i grzesznymi, i wezwą przed oblicze przez nich stworzonego Boga kajać się i prosić o wybaczenie za czyny dokonane i nie dokonane...

17(85)I po radzie Cudzoziemców, skrycie przybyłych na Midgard – Ziemię,ludzie zaczną pozbawiać jeden drugiego życia...dla łyku świeżej wody, dla kawałka czystego pożywienia...i zaczną zapominać oni Stare Mądrości i Prawa Boga Stwórcy Jedyneego... Wielka izolacja przyjdzie na Świecie Midgard i tylko kapłani – Strażnicy Świętej ziemi Rasy Wielkiej będą zachowywać czystość Starej Wiedzy, nie bacząc na trudy i śmierć.

18(86) Ale Rzeka Czasu znów przyniesie zmiany w prądzie swym. I znowu nastąpi złączenie Rodów Rasy Wielkiej, Ich połączy Stara Mądrość zachowana w pieśniach i legendach ludowych podawanych z ust do ust, zapisana na kamieniach w Sanktuariach i Świątyniach, i spisana w San'tii Wielkiej Wiele Mądrej Wiedzy będzie straconej dla Rodów wielu, lecz pamiętać będą oni, że są Potomkami Rodu Niebieskiego i nikt nie zdoła zwyciężyć i pozbawić ich wolności.

19(87)Dzieci Człowiecze znów zbudują grody i Świątynie tym Bogom, których pamiętają... Życie prawe i szczęśliwe wróci na ziemię Wielkiej Rasy, Ale kapłani cudzoziemscy ze Świątyń Złotego Tura i kapłani Przybitego Wędrowca, zechcą unicestwić ich świat i spokój, gdyż kapłani ci żerują na owocach pracy cudzej...

20(88)I przyjdą kapłani cudzoziemscy w ziemię Rasy Wielkiej udając handlowców i bazarzy, i fałszywe legendy przyniosą oni, i zaczną uczyć życia nieprawego ludzi Rasy Wielkiej nie kierowanych złem i oszustwem i wielu ludzi da się zwieść wpadną w sieci pochlebstw i oszustwa, i zamienią świat Prawi na dziewięć wad:

rozpusta, kłamstwo, zarozumialstwo, brak duchowości, nieobowiązkowość, niewiedza, niezdecydowanie, lenistwo i obżarstwo...

21(89)I odrzeknie się wielu ludzi od świętej Wiary Przodków swoich i wsłuchiwać się będą słowom Cudzoziemskich kapłanów, które są kłamstwem nieprawym,odwodzącym Dzieci Człowiecze z drogi Sił Światła.

Czasy krwi i bratobójstwa przyniosą
cudzoziemscy kapłani na przestrzenie ziem
Rasy Wielkiej, i nawracać zaczną ludzi na
wiarę swą....

22(90) Ludzie Rasy będą prosić o pomoc
Cudzoziemskich kapłanów służąc cudzym
Bogom i Bogom Świata Ciemności..I kapłani
Przybitego Wędrowca z fałszywą
gorliwością będą pocieszać ich i zdobędą
Dusze ich, i bogactwem Dzieci Człowieczych..
I ogłoszą Ludzi Rasy Wielkiej niewolnikami
Boga, którego sami zabili.. I wmawiać im
będą, że w cierpieniu dobro się przejawia,
gdyż cierpiącego Boga ujrzą....

23(91) Na siedem Kręgów Życia okryje
Ciemność, ziemię Rodów Rasy Wielkiej...
Wielu ludzi zginie od metalu i ognia...
Ciężkie nastaną czasy dla Narodów Midgard
– Ziemi. Brat wystąpi przeciw bratu,
syn przeciwko ojcu, krew łąć się będzie jak
rzeki. Matki będą zabijać swe nienarodzone
dzieci. Głód i Duchowa pustka zasnują mgłą
głowy wielu ludzi Rasy Wielkiej i stracą oni
wiarę w sprawiedliwość...

24(92) Ale nie dopuści Bóg – Stwórca Jedyny
i Rod Niebieski do zagłady Rasy. Odrodzenie
Rasy Wielkiej i przebudzenie Ducha opie-
kuńczego, synów Rodu Niebieskiego
przyniesie Biały Pies, posłany przez Bogów
na Świętą Ziemię Rasy Wielkiej. Oczyszczi się
święta Ziemia z tysiącletniego niewolni-
czego jarzma Cudzoziemskich wrogów,
którzy składają w ofierze krew i ciało dzieci
swoich, i kłamstwem i pochlebstwami
nieprawymi trują Dusze dzieci Rodu
Niebieskiego.

25(93) “Feniks Niebieski” wskaże naczelnemu
kapłanowi Pierwotnego Ognia, syna kapłana
Lasu Rodu Trójksiężycza i wychowa
Naczelny Kapłan z niego Mądrego Wielkiego
Kapłana, będą pomagać Jaśni Bogowie. I
odrodzi Wielki Kapłan Starą Wiarę Praprzod-
ków na świętej ziemi Rasy Wielkiej... i zbudu-
je Świątynie Wedy, Świętą Stellę i sanktu-
aria, ażeby poznawały wszystkie Rody Rasy
Wielkiej i potomkowie Rodu Niebieskiego
Starą Mądrość i Życie prawe..

26(94) I poznają sługi Ciemności, że nadeszła
ich zagłada..i będą oni kłamać na Wielkiego
Kapłana..i nakłaniać uczniów i bliskich jego,
bogactwem niezliczonym i błogością
błędym..Ażeby nie osiągnęli Duchowych
Wierzchołków Świata Prawi, a byli wiecznymi
niewolnikami Świata Ciemnego..I oni będą
robić wszystko, żeby zniszczyć Wielkiego
Kapłana, a żeby nie odrodziła się stara

Mądrość i Wiara Przodków na świętej ziemi

27(95) Siły Ciemności dołożą wszystkich sił,
ażeby nigdy nie zapalił się Święty Ogień
wobec obrazów i Stelli Bogów i Świątłych
Przodków waszych. Cudzoziemcy napusz-
czać będą jeden naród na drugi, wzywając
ich do wojen, ażeby zabijali się wzajemnie
za posiadanie dóbr ziemskich... Ale dobra te,
po zakończeniu wojen, zawsze dostaną się
Cudzoziemcom...

28(96) Miliony żyć zabiorą bezmyślne wojny
dla zaspokojenia życzeń Cudzoziemców,
gdyż czym więcej będzie wojen..i śmierci
między Dziećmi Człowieczymi, tym większe
bogactwa zyskują wysłańcy Świata
Ciemności i posiądą wpływ nad umysłami
licznych z Rasy Wielkiej. Ciemne Moce dla
osiągnięcia swych celów zastosują, także
Faszę – Niszczyciela, i Ogniste Grzyby
śmierć niosące podniosą się nad Midgard –
Ziemią...

Santia VI

1(81) I powiedział Mędrzec Światozar, ze
sławnego Rodu Światorusów: “Perunie
Wiecznie Przepiękny; Ty powiedz – opowiedz,
Perunie – Pierwszy Ojciec, co będzie ze Świętą
Ziemią Rasy Wielkiej i wiarą Przodków naszych?
Odpowiedz – powiedz Jasny Boże Jeśli przyjdą
czasy ciężkie dla Synów rasy Wielkiej, to kto
może uratować świętą Ziemię Rasy.... i
potomków Rodu Niebieskiego?”

2(82) Mówił “Bóg” wielce mądry, takie słowa:
“Wiedźcie ludzie, co ciężkie czasy przynie-się
potok Rzeki Czasów. Na świętą Ziemię Rasy
Wielkiej, i ostaną na ziemi tej, jedynie kapłani
– strażnicy Starej Wiedzy I Mądrości
Ukrytej...gdyż wykorzystają ludzie Siły
Żywiół Midgard – Ziemi i zniszczą mały
księżyc i Świat swój piękny...i obróci się
wtedy Swaroży Krąg i przerażą się ludzkie
Dusze..

3(83) Wielka Noc okryje Midgard – Ziemię.. i
Ogień Niebieski zniszczy liczne krainy
ziemi. Tam gdzie kwitły piękne ogrody, będą
rozciągać się Wielkie Pustynie Miast
urodzajnych pól morza szumieć będą, a tam
gdzie pluskały się fale mórz, pojawia się
wysokie góry śniegiem wiecznym okryte...

4(84) Ludzie chować się będą przed desz-
czami zatrutymi, śmierć niosącymi – w
pieczarach i żywić się będą ciałami zwierząt,
gdyż owoce drzew trucizną się wypełnią i
liczni ludzie pomrą skosztowawszy tego
jedzenia. Otrute wody strumieni wiele śmierci
przyniosą Dzieciom Rasy Wielkiej i Potom-
kom Rodu Niebieskiego. I cierpienia ludziom

przyniesie pragnienie...

5(85) I po radzie Cudzoziemców, skrycie przybyłych na Midgard – Ziemię, ludzie zaczną pozbawiać jeden drugiego życia... dla tyku świeżej wody, dla kawałka czystego pożywienia... i zaczną zapominać oni Stare Mądrości i Prawa Boga Stwórcy Jedynego... Wielka izolacja przyjdzie na Świecie Midgard i tylko kapłani – Strażnicy Świętej ziemi Rasy Wielkiej będą zachowywać czystość Starej Wiedzy, nie bacząc na trudy i śmierć.

6(86) Ale Rzeka Czasu znów przyniesie zmiany w prądzie swy. I znowu nastąpi złączenie Rodów Rasy Wielkiej, Ich połączy Stara Mądrość zachowana w pieśniach i legendach ludowych podawanych z ust do ust, zapisana na kamieniach w Sanktuariach i Świątyniach, i spisana w San'tii Wielkiej Wiele Mądrej Wiedzy będzie stracona dla Rodów wielu, lecz pamiętać będą oni, że są Potomkami Rodu Niebieskiego i nikt nie zdoła zwyciężyć i pozbawić ich wolności.

7(87) Dzieci Człowiecze znów zbudują grody i Świątynie tym Bogom, których pamiętają.. Życie prawe i szczęśliwe wróci na ziemię Wielkiej Rasy, Ale kapłani cudzoziemscy ze Świątyni Złotego Tura i kapłani Przybitego Wędrowca, zechcą unicestwić ich świat i spokój, gdyż kapłani ci żerują na owocach pracy cudzej...

8(88) I przyjdą kapłani cudzoziemscy w ziemię Rasy Wielkiej udając handlowców i bazarzy, i fałszywe legendy przyniosą oni, i zaczną uczyć życia nieprawego ludzi Rasy Wielkiej nie kierowanych złem i oszustwem i wielu ludzi da się zwieść wpadną w sieci pochlebstw i oszustwa, i zamienią świat Prawi na dziewięć wad: rozpusta, kłamstwo, zarozumialstwo, brak duchowości, niewiedza nieobowiązkowość, niezdecydowanie, lenistwo i obżarstwo...

9(89) I odrzeknie się wielu ludzi od świętej Wiary Przodków swoich i wsłuchiwać się będą słowom Cudzoziemskich kapłanów, które są kłamstwem nieprawym, odwodzącym Dzieci Człowiecze z drogi Sił Światła. Czasy krwi i bratobójstwa przyniosą cudzoziemscy kapłani na przestrzenie ziem Rasy Wielkiej, i nawracać zaczną ludzi na wiarę swą.

10(90) Ludzie Rasy będą prosić o pomoc Cudzoziemskich kapłanów służąc cudzym Bogom i Bogom Świata Ciemności.. I kapłani Przybi-tego Wędrowca z fałszywą gorliwością będą pocieszać ich i zdobędą Dusze ich, i bogactwem Dzieci Człowieczych.. I ogłaszają Ludzi Rasy Wielkiej niewolnikami Boga, którego sami zabili.. I wmawiać im będą, że w

cierpieniu dobro się przejawia, gdyż cierpiącego Boga ujrzą.

11(91) Na siedem Kręgów Życia okryje Ciemność, ziemię Rodów Rasy Wielkiej. Wielu ludzi zginie od metalu i ognia... Ciężkie nastaną czasy dla Narodów Midgard – Ziemi. Brat wystąpi przeciw bratu, syn przeciwko ojcu, krew łąć się będzie jak rzeki. Matki będą zabijać swe nienarodzone dzieci. Głód i Duchowa pustka zasnują mgłą głowy wielu ludzi Rasy Wielkiej i stracą oni wiarę w sprawiedliwość...

Santia VII

1(97) Powiedział do Pierruna, Wiedzyświat, woj z rodu h'Aryjskiego takie słowa: "Ty powiedz – opowiedz Jasny Wodzu nasz, czy uratuje Wielki Kapłan Świętą Wiarę przodków na świętej ziemi Rasy Wielkiej od Cudzoziemskich wrogów? Dlatego cię pytam, bo z Rodem Trójksiężycą jesteście krewni"

2(98) Odpowiedział Jasny Bóg wojowi: "Ty posłuchaj mnie Dobry Druhu. Ciężki los dla Wielkiego Kapłana przeznaczony... Niezrozumienie ludzi będzie otaczać go, bo Stara Mądrość niezrozumiała stała się, dla wielu dzieci człowieczych z Rodów Rasy Wielkiej i Rodu Niebieskiego. I jego zadaniem wyjaśnić ludziom podstawy Starej Wiedzy i sens Obrazów Run zachowanych w prawach Boga – Stwórcy Jedynego..

3(99) Wielka Kapłanka przyniesie Nowe Życie na przestrzenie świętej ziemi Rasy i poznają wszystkie Rody Rasy Wielkiej i potomkowie Rodu Niebieskiego Życiodajne Światło Starej Mądrości, które ochraniały Kapłani Wielkiej Świątyni Inglii.. Szczęście i życie prawe umocni ona po całej ziemi Rasy, ażeby Światowa Jasna Dusza DŻYWY znalazła sobie schronienie w sercu każdego człowieka. Z Rodu Niebieskiego i Rasy Wielkiej, zaczynając z odrodzonego Asgardu Iryjskiego...

4(100) Znów spytał się Pierruna Wiedzyświat – woj z Rodu h'Aryjskiego: "powiedz-opowiedz Jasny Wodzu, jak zrodzi się Wielka Kapłanka? Z jakich Rodów będą rodzice jej ? I jak Światło Mądrości Pradawnej oświecili cały świat Midgard – Ziemi ? Odpowiedział Pierrun wojowi z Rodu h' Aryjskiego: "Posłuchaj woju słów moich. Jak skończy Naczelnny Kapłan Pierwotnego Ognia czternaście naukę.. syna Kapłana Lasu ,, z Rodu Trójksiężycą, to ogłosi go spadkobiercą swoim i przeprowadzi go przez trzy wtajemniczenia...

5(101) W dzień Wielkiego Święta, wezwą do siebie Jaśni Bogowie i Wielce Mądrzy Przod-

kowie Naczelnego kapłana Pierwotnego ognia, gdyż wypełnił on w całości misję swą na Midgard – Ziemi. Nowy Najwyższy Kapłan z Rodu Trójksiężycza zacznie czyny swe, wędrując z Grodu do Grodu, głosząc Starą Mądrość Przodków, i uzdrawiając chorych Duszą i ciałem....

6(102)Wróciwszy do Asgardu Iryjskiego on wezwie do siebie uczniów i będzie ich uczył podstaw Starej Mądrości i zacznie budować Świątynię Starej Wiary Przodków Rasy Wielkiej i Rodu Niebieskiego i kiedy nadejdzie czas przyprowadzą do Naczelnego kapłana czternastoletnią córkę Wielkiej Wieduny z Rodów znów przybyłych, aby studiowała Mądrość Starą i tajemną... I uczyć zacznie Wielki Kapłan córkę Wielkiej Wieduny Wiedzy Tajemnej, i będzie wychowywać z niej Kapłankę Wielkiej Świątyni...

7(103)I matka jej, Wielka Wieduna, będzie uzdrawiać dusze i wychowywać dzieci Rodów Rasy Wielkiej i Rodu Niebieskiego. I otoczy Naczelnny Kapłan córkę Wielkiej Wieduny troską i miłością, i chronić ją będzie od sług Świata Ciemności, ażeby nie zdobyli Duszy jej, i nie skierowali córki Wielkiej Wieduny drogą ciemną, bezduszną, prowadzącą Dusze ludzi w przepaść piekielną w ciemnych otchłaniach Świata Nawi leżącego..

8(104)Gdyż wiedzą słudzy Świata Ciemności co córka Wielkiej Wieduny, otoczona przez troskę i miłość Wielkiego Kapłana urodzi piękne Dziecię, które zostanie Wielką Kapłanką, Zbawczynią świętej ziemi... i wszystkich Rodów Rasy Wielkiej, i potomków Rodu Niebieskiego. W Świętym roku powinno – zrodzić się Dziecię to gdyż od tej pory przyszłej Kapłance Wielkiej będą pomagać i służyć wszyscy Bogowie Rodu Niebieskiego.

9(105)Wilgotna Matka Ziemia ...będzie ją karmić, a niebieska krowa Zimun będzie poić ją swym mlekiem...Gamajun, wieszcz ptaś śpiewa Wielkiej kapłance o zachowanej Starej Wielkiej Mądrości...Sam Bóg Wyszen chronił będzie sny jej,a Łada – Matka chronić ją od Zła dniem będzie...Mokosz – Mateńka niańczyć ją będzie, a Bóg Kryszen na fujarce zagra jej...

10(106)Ale zjednoczą się Siły Ciemności, i zechcą zdruzgotać to dziecię. Ażeby zginęła Stara Wiedza, Runy i Mądrość tajemna w bezczasie..Gdyż ich celem wielkim, nie dopuścić urodzeniu Kapłanki Wielkiej, i dołożą wszelkich swych sił, by nie zrodziła się po wieki wieków...I zaczną otaczać sługi Świata Ciemności, matkę przyszłej Wielkiej Kapłanki

kłamstwem i pochlebstwami wszelkimi...

11(107)I będą zapraszać matkę, przyszłej Wielkiej Kapłanki, na uroczystości wielkie, gdzie kłamstwo i brak duchowości jest cenione,gdzie próżniactwo i samouwielbienie jest normą, gdzie poniżenie i perwersję ubóstwiają... Ciemne Moce będą kierować do córki Wielkiej Wieduny, uwodzicieli i zwodzicieli, coby łgali na Wielkiego Kapłana i Starą Wiarę Praprzodków

12(108)Wszystkie Ciemne Moce nakierują się na to,coby rozłączyć Wielkiego Kapłana z córką Wielkiej Wieduny, gdyż wiedzą Siły Ciemności,że jeśli ich rozłączą – wielka strata i nie urodzi się Wielka Kapłanka.Doprowadzą do śmierci Naczelnego Kapłana...ponieważ misja jego – wychować Wielką Kapłankę.Ale on znów odrodzi się przez jeden Krąg Lat,i to będzie ostatnim okresem panowania Sił Ciemności,we wszystkich krajach Midgard–Ziemi...

13(109)Wszechniszczący Ogień Odplaty – Sił Światła, spali sługi Świata Ciemności i wszystkich potomków Cudzoziemskich wrogów, co pustką bezduszną napełnili cały Świat Ludzki.. niosąc na sztandarach swoich kłamstwo, wady i lenistwo i okrucieństwo, życzenie cudzego i pożądanie, strach i zwątpienie w siły swe... I to – będzie Wielkim Końcem Świata,dla cudzoziemskich wrogów, przybyłych ze Świata Ciemnego.. I nastąpi koniec Czasów Ciemności. A dla wszystkich Rodów Rasy Wielkiej,i potomków Rodu Niebieskiego...

14(110)Zapamiętajcie dostojni Kapłani Bogów,Rasy Wielkiej i Rodu Niebieskiego i wy, Wieduny srebrnowłose, i wy Mędrzy wielce mądrzy – słowa moje...Nakreście Run ich na Santiach i na kamieniach w Sanktuariach i Świątyniach waszych, coby pamiętali potomkowie o czasach ciężkich,co przyniesie Rzeka Czasu...na przemijających falach swoich...i byli gotowi do próby ciężkiej...

15(111)Jeżeli potomkowie Rodów waszych zachowają, w pamięci słowa te,i połączą siły liczne w obronie Wiary Mądrych praprzodków nic nie uratuje wrogów Rasy Wielkiej i Rodu Niebieskiego od rażącego Ognia Odplaty – Sił Światła..Gdyż,kto z Dzieci Człowieczych idzie drogą Sił Światła,ten zostanie uratowany,a ten kto kroczy drogą Sił Ciemności – zagładę wybiera...

16(112)Po woli Swaroga Ojca mojego, obwieściłem wam o Wiecznych Prawach Wszechświata, i o wielkich próbach Swarowego Kręgu, i dziewięćdziesięciu dziewięciu Kołach Życia, co przyjdą na Midgrad – Ziemię.To – Wielkie Przeznaczenie, należy wypełnić, Wam i potomkom waszym,

coby poprawnie spełniło się wszystko,
wyznaczone przez wielkiego Ramha, na
powierzchni jaśniejących Fal Rzeki Czasu,
i pod nadzorem Cziśloboga.

Santia VIII

1(113) Powiedział do Pierruna Wielce
Mądryego Stifi kapłan Świątyni Kwiatu
Paproc z Rodu Raszenów: "Ty, powiedz –
opowiedz, Mądry Nauczycielu, czemu siły
ciągną Cudzoziemców porzucając swoje włości
w Świecie Ciemności, i wiodą ich do nas na
Midgard – Ziemię? Odpowiadał kapłanowi Bóg
Wielce Mądry: Cudzoziemcy łakomią się na
wszystko cudze, a do nich nie należące..
Wszystkie ich myśli tylko o władzy, tak nad
wszystkimi Światami, o zagarnianiu bogactw i
dzieł Jasnych Światów..

2(114) Cel Cudzoziemców – naruszyć harmo-
nię panującą na Świecie. I unicestwić
potomków Rodu Niebieskiego i Rasy
Wielkiej, gdyż tylko oni mogą dać godny
odpór Siłom Mroku.. Sługi Świata Ciemności
liczą, że tylko im należne wszystkie Światy,
które stworzył Wielki Ra-M-Ha I przybywając
na Ziemię kwitnąca, starają się Dzieci Czło-
wiecze chciwości nauczyć, gdyż Chciwość
gubi Poznanie, kiedy Poznanie zabite i Wstyd
umiera...

3(115) Kiedy zabity Wstyd, Prawda znika,
z zagładą Prawdy i szczęście zginie... Kiedy
Szczęście zginie i człowiek ginie... a jeśli
zginie człowiek, wszystkie bogactwa jego
swobodnie Cudzoziemcy zagarniają...
Oni w bogactwie widzą swą największą pod-
porę, i budują swój świat na bogactwie...
W Świecie Ciemności życie dostępne tylko
tym, kto bogactwo posiada. Człowiek biedny
jak martwy na pustyni...

4(116) Oni odbierają dostatek ludziom, w siłę
swego oszustwa, pokładając nadzieję...
Wiedzą, że jeśli odbiorą Ludziom Nadzieję i
Wiarę, cel w życiu i Ducha Wolności, to
samych ludzi zgubią... w tej sytuacji dzieci
Człowiecze w Świecie Jawi, drogę śmierci
wybierają, i broń swą skierują przeciw Cu-
dzoziemcowi – złoczyńcowi, gdyż lepiej
chwalebłą śmierć przyjąć, w bitwie sprawie-
dliwej z Cudzoziemskimi wrogami, niż uko-
rzyć się wrogom...

5(117) Ludzie słabi Duchem, tracą rozum,
albo we władanie Cudzoziemca – wroga
wpadają, inni zaś w pragnieniu posiadania
do Cudzoziemca idą w posługę. Nieszczęścia
takich zagubionych ludzi gorsze od śmierci,
ponieważ śmierć zgodnie z prawami,

jest wieczna Drogą Świata, i nie ma nikogo w
Świecie Jawi żyjącego, kto śmierć
przewyższyłby....

6(118) Cudzoziemscy wrogowie Dzieci
Człowiecze w obłąd wprowadzają i ludzie
wszyscy, coraz bardziej tracą rozum,
dokonują występków okrutnych. Do naru-
szenia Przykazań Krwi, ludzie dochodzą w
swych ciężkich przestępstwach, a dla
winnych mieszania się z krewnymi, piekło
otworzy szeroko swe drzwi i jeżeli człowiek
nie odrzuci tego wszystkiego. I jeśli nie
obudzi się on, to udaje się prosto do piekła i
Bogowie mu nie pomogą, gdyż sam swą
drogę wybiera..

7(119) Przebudzenie człowieka tylko przez
Poznanie, i oko Poznania ratuje go,
Wyniosłszy Poznanie, Dziecie Człowiecze
znowu patrzy na Wedy i znowu obowiązkiem
zostaje ku Życiu Duchowemu dążenie,
a nadzorcą czynów wszystkich jest
Sumienie.. Słuchając Sumienia, nienawiść
czuje do wszelkiego zła, od tego Sumienia
się wzmacnia, i człowiek stwarza własne
szczęście. W szczęściu i sam człowiek
powstaje....

8(120) Spokojni ludzie zawsze biegli w
czynach swych i stali w obowiązkach przed
Rodem.. Bezprawnie nie myślą oni i nie
postępują grzesznie. Ludzie bez skrupułów
lub nierozumni, bądź to mężczyźni, albo
kobiety nie czynią postępów w wykony-
waniu obowiązków przed Bogami i Rodem
-stają się podobni do Cudzoziemców.
Ci w których jest sumienie, czczą Bogów i
Przodków swoich i podążają do
nieśmiertelności, nie zaś w Świat Mroku...

9(121) Kto z Dzieci Człowieczych z szaleń-
stwa we wściekłość wpadnie, będzie grozić.
Kto dobrego znienawidzi, tego, jak Cudzo-
ziemca – Szarym i godnym pogardy – nazwą
ludzie.. Kto po naukach Cudzoziemców
w błędzie i chciwości stara się odebrać
dobrym ludziom szczęście, ten, nie panując
nad sobą, nie pokona gniewu i sam niedługo
straci szczęście, gdyż całe bogactwo,
zbaczających z drogi Światła, dostaje się
Cudzoziemcom.

10(122) I radością wypełniają się serca u
wszystkich Sił Ciemnych, kiedy dzieci Czło-
wiecze wsłuchując się fałszywym mowom
Cudzoziemców, zsuwają się z drogi
Światłości.. I krocza droga upadku.. groma-
dząc dobra materialne a nie duchowe, z woli
cudzoziemskich wrogów, prowadzą swe
Rody do zagłady.. I wiedzą Cudzoziemscy

wrogowie, co wszelkie dobra niepewne i dobrym ludziom bogactwo odebrane, zasnuje rozum ludzki i Dusze ludzkie stają się zatwardziałe...

11(123) Dzieci Rodów Człowieczych, nie wsłuchujcie się słowom Cudzoziemców, gdyż fałszywi oni i chcą zgubić Dusze wasze. Abyście nie znaleźli się w Asgaradzie Niebieskim, a byli Wiecznymi Tułaczami w Ciemności bezdennej. Nie dopuszczajcie Cudzoziemców do córek waszych, gdyż zwiodą córki wasze i zdeprawują dusze ich czyste i Krew Rasy Wielkiej zmarnują, gdyż pierwszy mężczyzna u córy zostawią obrazy Ducha i Krwi...

12(124) Cudzoziemskie obrazy Krwi z dzieci Człowieczych wypędzają światłego Ducha, a pomieszanie krwi doprowadza do zagłady..i wszech Rod wyrodnijac – ginie, nie mając potomstwa zdrowego, gdyż nie będzie tej siły wewnętrznej, co zabija wszelkie dolegliwości – choroby, którzy przynosząc na Midgard – Ziemię..Cudzoziemscy wrogowie idąc ze Świata Ciemnego...

13(125) Nie przysłuchujcie się nawoływaniom wrogów – uwodzicieli i nie łakomcie się ich obietnicami fałszywymi..Nie ma u Cudzoziemskich wrogów współczucia, ani dla dzieci z Rodu Człowieczego, ani dla stworzeń podobnych sobie, gdyż każdy przychodzący ze Świata Ciemnego albo potomek jego rodzony na Midgard, albo innej Ziemi, myśli tylko o życiu próżniaczym, wykorzystując cudzą pracę i ufność dzieci Człowieczych...

14(126) Oszustwem, chytrą i kłamstwem

nieprawym, Cudzoziemcy wzbudzają zaufanie w ludziach. Chwaląc się swoją przyjaźnią ze starcami Rodu. Oni kłamstwem omotują dzieci człowiecze..i zwodzą dusze ich czyste, i przyuczają czynom niegodnym.. Cudzoziemscy wrogowie swoje pożądanie zwierzęce nazywają – Oślodą. a urodzone dzieci: błędem okrutnym, i wzywają dzieci człowiecze do nie zachowywania tradycji ojcowskich..

15(127) Dzieci Człowiecze z Rodów Rasy Wielkiej i wy, potomkowie Rodu Niebieskiego, bądźcie czyści Duszą i Duchem, a niech tam czyste sumienie, miarą waszych czynów będzie..Wypędzajcie z wszystkich Krain waszych Cudzoziemskich wrogów i wszystkich potomków ich, albo zgubią oni swoją bezduszością Dusze Światłe wasze. I czynami występnyymi zgubią ciała wasze, i będą wykorzystywać was i potomków waszych, w sprawach swoich ciemnych, a z synami i córkami waszymi uciechy cielesne mieć będą...

16(128) Kto z was i potomków waszych, będzie pamiętać wszystko to, i wypędzi ze świętej ziemi Rasy Wielkiej Cudzoziemskich wrogów i potomków ich, ten prawdziwy Zbawiciel i Obrońca Rodu swego i wszystkich Rodów Rasy Wielkiej i Rodu Niebieskiego. A ci, wsłuchiwać się będą w fałszywe słowa Cudzoziemców i oddawać będą córy swe, albo weźmie córę cudzoziemską dla syna swego, ten odstępcą Rodu człowieczego i nie będzie mu wybaczone u Bogów Jasnych i Rodu Niebieskiego, we wszystkie dnie, bez reszty.

Słowiano-Aryjskie Wedy

O budowie Wszechświata i historii ludzkości

Przechowują unikalne informacje o Słowiano-Aryjskiej Wiedzy, zapisane na złotych płytach ponad 40.000 lat temu, z historią zasiedlenia Ziemi, znajomościami praw przyrody, przykazaniami naszych przodków i prognozą wydarzeń do naszego czasu.

Historia obejmuje takie wydarzenia jak: Czas trzech Słońc (602.374 r. p.n.e.); Czas Tary, córki Peruna (163.030 r. p.n.e.); Wielką Assu (wojna) i zagładę planety Dei (151.336 r. p.n.e.); Okres trzech Księżyców (140.990 r. p.n.e.); zagładę Księżycy Leli i Wielkie Przesiedlenie z Daarii (109.806 r. p.n.e.); Utworzenie Asgarda Iryjskiego (104.778 r. p.n.e.); trzecie Odwiedziny Wajtmany Peruna (38.004 r. p.n.e.); zagładę Księżycy Fatty, Atlantydy i Wielkie Ochłodzenie (11.008 r. p.n.e.); wojna Białej rasy i Żółtej i Stworzenia Pokoju (Świata) w Gwiezdnej Świątyni (5.508 r. p.n.e.). Także zdarzają się wiadomości o starych jednostkach miary i starym kalendarzu naszych przodków.

1. 7.522 od Utworzenia Pokoju (Świata) w Gwiezdnej Świątyni
2. 13.022 od Wielkiego Ochłodzenia [potop]
3. 44.558 od Stworzenia Wielkiego Koła Raszenii

4. 106.792 od Stworzenia Asgardu Iryjskiego
5. 111.820 od Wielkiego Przesiedlenia z Daarii
6. 143.004 od okresu Trzech Księżyców
7. 153.380 od Assa Dei
8. 185.780 od Czasu Tule
9. 604.388 od Czasu Trzech Słońc
10. 957.522 - od pojawienia się Bogów
11. 1,5 miliarda - od przybycia na Ziemię-Midgard pierwszej wajtmany Wielkiej Rasy Rodu niebieskiego

Sławiano-aryjskie Wedy

Sławiano-Aryjskie Wedy (Wiedza) w szerokim sensie stanowią dokładnie nie określony krąg starożytnych dokumentów sławiańskich i aryjskich narodów, włączając w to tak wyraźnie datowane i posiadające autorstwo prace, jak i podawane ustnie i zapisane stosunkowo niedawno ludowe podania, opowieści, epikę itp.

W wąskim sensie pod pojęciem Wed rozumie się tylko "Santii Wedy Peruna" (Księgi Wiedzy albo Księgi Mądrości Peruna), składające się z dziewięciu ksiąg, podyktowanych przez naszego pierwszego przodka boga Peruna, naszym dalekim przodkom w czasie swojego trzeciego przylotu na Ziemię-Midgard na obiekcie latającym Wajtmanie w 38.004 r. p.n.e. (albo 40.009 lat temu). Na dzisiejszy dzień przeprowadzona na język ruski i opublikowana jest tylko pierwsza księga tych Wed.

W całych Wedach zawiera się głęboka wiedza o przyrodzie i odbija się historia Ludzkości na Ziemi w ciągu ostatnich kilku setek tysięcy lat, przynajmniej, ponad 600.000 lat. One także utrzymują zapowiedzi Peruna o nadchodzących wydarzeniach na 40.176 lat naprzód, tj. do naszego czasu i jeszcze w 167 lat naprzód.

Wedy w swojej podstawie, na której początkowo zostały zapisane, dzielą się na trzy grupy podstawowe:

santii - to płyty ze złota albo innego metalu szlachetnego, nie poddającego się korozji, na które teksty nanosiło się w drodze bicia znaków i wypełnienia ich farbą. Następnie te płyty wzmacniało się trzema pierścieniami w charakterze ksiąg albo kształtowało się w dębowe uposażenie i oprawiano w czerwone płótno;

haratii - to arkusze albo zwitki z wysokiej jakości pergaminu z tekstami;

wołhwari - to drewniane deseczki z napisanymi albo wyciętymi tekstami.

Najstarsze ze znanych dokumentów - to santii. Początkowo właśnie "santii Wedy Peruna" podawało się za Wedy, ale w nich są wzmianki o innych Wedach, które jeszcze wtedy, tj. ponad 40 tysięcy lat wcześniej, nazywali Starymi i które na dzisiejszy dzień są albo zgubione, albo są przechowywane w zacisznych miejscach i na razie z jakiejś przyczyny nie rozbrzmiewają. Santii odzwierciedlają najbardziej ukrytą Starą Wiedzę. Można nawet powiedzieć, że one stają się archiwum wiedzy. à Propos, indyjskie Wedy - to tylko część Sławiano-Aryjskich Wed, podanych do Indii przez Aryjczyków około 5.000 lat temu.

Haratii były, na ogół, kopiami santii, albo, być może, wypisami z santii, przeznaczonymi dla szerszego korzystania w kapłańskim środowisku. Najstarsze haratii - to "Haratii Światła" (Księga Mądrości), które zostały zapisane 28.736 lat temu (albo, dokładniej, od 20 sierpnia do 20 września 26.731 r. p.n.e.). O tyle, o ile haratii zapisane lżej, niż zrobione bicie santii na złocie, to szerokie historyczne wiadomości zapisywały się właśnie w takim wyglądzie.

Tak, na przykład, haratii pod nazwą "Awesta", zostały przepisane na 12.000 wołowych skórach 7.513 lat temu z historią wojny sławiano-aryjskich narodów z Chińczykami. Zawarcie pokoju między walczącymi stronami nosiło nazwę Stworzenie Pokoju w Gwiazdnej Świątyni (SŚGŚ). A Gwiazdnej Świątyni [Chramu] nosił nazwę rok wg naszego dawnego kalendarza, w który został wzięty ten pokój.

W historii Ziemi to była pierwsza wojna światowa i to wydarzenie było na tyle wstrząsającym, a zwycięstwo na tyle ważne dla Białej Rasy, że posłużyła za punkt odniesienia dla wprowadzenia nowego kalendarza. Od tamtej pory wszyscy biali ludzie liczyli lata od Stworzenia Pokoju. A zniesiony ten kalendarz był w 1.700 roku przez Piotra I Romanowa, który pozawiazywał nam bizantyjski kalendarz o tyle, o ile tylko za pomocą Bizantyjskiego imperium Romanow doszedł do władzy. A sama "Awesta" została zniszczona przez Aleksandra Macedońskiego po podżeganiu przez egipskich kapłanów po to, żeby Stworzenie Pokoju w Gwiazdnej Świątyni nie rozlało światła na "stworzenie świata", opisane pod ich dyktowane w Biblii.

Wśród wołhwowych można nazwać "Welesową księgę", zapisaną (możliwe, stopniowe i przez kilku autorów) na drewnianych deseczkach i odbijającą historię narodów południowo-wschodniej Europy w ciągu półtora tysiący lat do chrztu Kijowskiej Rusi. Wołhwowe przeznaczone dla czarowników - naszego dawnego duchowieństwa staroobrzędowców, skąd i wulgarnie nazwa tych dokumentów. Wołhwowe metodycznie zniszczone przez Chrześcijańską cerkiew.

W starożytności, u sławiano-arijskich narodów istniały cztery podstawowych pisma - wg liczby podstawowych Rodów Białej Rasy. Najstarsze z zachowanych dokumentów, tj. santii, zostały zapisane starymi h'Arijskimi Runami albo Runikami, jak je jeszcze nazywają. [jest jeszcze nazwa Karuna] **Stare Runy to nie litery i nie hieroglify w naszym współczesnym rozumieniu, a swojego rodzaju tajne obrazy, przekazujące ogromny zakres Dawnej Wiedzy. One zawierają w sobie dziesiątki znaków, spisywanych pod ogólną linią, nazywaną podniebną. Znaki oznaczają i liczby i litery i oddzielne przedmioty albo zjawiska - albo często używane, albo bardzo ważne.**

W starożytnych czasach h'Arijska Runika stała się podstawową bazą dla stworzenia uproszczonych form pisma: starego Sanskrytu, Linii i Rezów, Dewanagari, germano-skandynawskiej Runiki i wielu innych. Ona razem z innym pismem Sławiano-Arijskich Rodów także stała się podstawą wszystkich współczesnych alfabetów, zaczynając od dawnosławiańskiego i kończąc na cyrylicy i łacinie. Tak nie Cyryl z Metodym wymyślili nasze pismo - oni tylko stworzyli jeden z jego dogodnych wariantów, co zostało wywołane przez potrzebę rozszerzania chrześcijaństwa na językach sławiańskich.

Należy także dodać, że Sławiano-Arijskie Wedy zachowuje/chroni żerca-strażnik albo Kapien-Inglingi, tj. Strażnicy Starożytnej Mądrości, przy Sławiano-Arijskich Chramach (świątyniach) Staroruskiego Ingliiścieskowo Kościoła Prawosławnych Starowierców-Inglingów. Nigdzie nie określono dokładnego przechowywania (Ścisłe miejsca przechowywania nigdzie nie wskazują się o tyle), ponieważ naszą Dawną Mądrość niektóre siły starały się zniszczyć przez ostatnie tysiąc lat. Teraz kończą się czasy panowania tych sił i strażnicy Wed zaczęli przetłumaczać je na język ruski i publikować. Na dzień dzisiejszy ze skróconym tłumaczeniem w sumie jest tylko jedna z dziewięciu ksiąg "Santii Wedy Peruna". Ale to w ścisłym sensie Wedy. A w szerokim sensie kawałeczki Wed są przechowywane w różnych miejscach przez wszystkie białe narody - potomków tych Sławiano-Arijskich Rodów, które pierwsze zasiedliły naszą Ziemię.

à Propos, należy także zaznaczyć, że Inglija (skąd i pochodzi nazwa kościoła staroobrzędowców) - to niejaki potok, szybsze, energie we wszystkich jej rodzajach, które idą od jednolitego i niepojętego Boga-Stwórcy Ra-M-Ha. Oprócz Ra-M-Hi nasi dalecy przodkowie czcili swoich pierwszych przodków i opiekunów, także uważanych za bogów. Im także były wymyślone specjalne obrazy, które pozwalały koncentrować uwagę i wolę mnóstwa ludzi dla kierowania siłami przyrody, na przykład, dla wezwania deszczu (a ludzie - jak mali bogowie, dlatego do wielkich sytuacji musieli łączyć swoją wolę i energię psychiczną). Te obrazy także zwano bogami. Takich obrazów u naszych przodków były trzy rodzaje bogów na czele z tym, którego oni nazywali Ra-M-Ha.

Nasza Galaktyka

Na początku trzeba przypomnieć, że widzialna część naszej Galaktyki stanowi dysk średnicy 30 kiloparseków, utrzymujący przykładowo 200 mld gwiazd, które grupują się w czterech wygiętych rękawach/ramionach. Widzimy Galaktykę letniami nocami od zebra w charakterze Drogi Mlecznej. Samo słowo "Galaktyka" wynikało z greckiego słowa "galactikos" - mleczny. Dlatego naszym obserwacjom (nawet za pomocą teleskopów i radioteleskopów) galaktyczne rękawy są praktycznie niedostępne, i współczesna nauka uważa, że ich wszystkich są dwa. Faktycznie są cztery, i nasi dalecy przodkowie tą prawdę znali/wiedzieli. Szeroko używany ich znak to swastyka (zhańbiona przez niemiecki faszyzm) - to i jest znakiem, oznaczającym naszą Galaktykę. Jest i odpowiednia Runa w Starym h'Arijskim piśmie, oznaczająca ten obiekt Wszechświata.

Nasza Galaktyka nie zawsze istniała i nie zawsze będzie istnieć. Galaktyki we Wszechświecie rodzą się z pierwotnej pramaterii (eteru) i, mija cykl rozwoju, umierają, żeby znów dać życie nowym galaktykom, jak to robi się z trawą albo liśćmi drzew w ciągu roku. Innymi słowy, we Wszechświecie odbywa się fluktuacja materii w obszarze i w czasie, a Wszechświat istnieje zawsze. Cykl rozwoju każdej galaktyki opisano we wszystkich szczegółach we wzmiankowanej wyżej "Księdze Mądrości". Podobny opis spotyka się i w starym dokumencie z Indii, który wykorzystała Helena Bławacka do napisania swojej książki "Tajna doktryna".

Życie początkowo właściwe wszystkim formom materii na wszystkich jej podzielonych poziomach i przejawia się na określonych stopniach jej ewolucji. Dokładnie tak samo ono przejawia się i przy wykształceniu materii w charakterze gwiazd i planet w tym organicznym wyglądzie, w którym ją znamy. Ale rozumne życie zdolne samorozprzestrzeniać się od planet jednej gwiazdy do planet innej gwiazdy wg miary swojego rozwoju,

gromadzenia pewnej masy krytycznej i osiągnięcia określonego poziomu postępu technicznego, przy którym możliwa budowa międzygwiazdnych statków kosmicznych. Widoczne, że z początkiem wykształcenia naszej Galaktyki gwiazdy zaczęły zapalać się bliższej jej centrum. A więc, i życie w organicznym wyglądzie po raz pierwszy powstało (albo, dokładniej, przejawiało się) właśnie tam. A więc, i największego poziomu duchowego i rozwój fizyczny osiągnęli ludzie, którzy żyją bliżej pod względem centrum Galaktyki i powinni wydawać się nam bogami.

System słoneczny

Nasz system słoneczny znajduje się w rękawie Oriona bliżej pod względem peryferii Galaktyki, w odległości przykładowo 10 kiloparseków od jej centrum. Dlatego organiczne życie na niej mogło pojawić się dwoma drogami: samopowstać albo zostać przyniesione przez bardziej rozwinięte cywilizacje z gwiazd, które znajdują się bliżej pod względem centrum Galaktyki. Wedy opowiadają, że ludzie zjawili się na Ziemi w drodze ich migracji na wielkich aparatach/ urządzeniach kosmicznych Wajtmarach z planet innych gwiazdnych systemów. A na Ziemi do tego czasu były tylko rośliny i zwierzęta, tak małe, które nie zdążyły proewolucjonizować do poziomu istot rozumnych, którymi są ludzie.

Nasi dalecy przodkowie posiadali bardziej dokładne dane nie tylko o Galaktyce, ale też o naszym systemie słonecznym, niż my teraz. W szczególności, doskonale znali jej historię i jej budowę. Wiedzieli, co wchodzi w skład naszego systemu słonecznego, nazywanego Systemem Jariły-Słońca, wchodziło 27 planet i dużych asteroid, nazywanych Ziemiami. Nasza planeta nosiła nazwę Midgard-Ziemia, w imieniu (nazwie) której na dzisiejszy dzień została tylko rodowa nazwa - Ziemia. Inne planety także posiadały inne imiona (nazwy): Ziemia Horsa (Merkury), Ziemia Mercany (migotać ?) (Wenus), Ziemia Oreja (Mars), Ziemia Peruna (Jowisz), Ziemia Striboga (Saturn), Ziemia Indra (Chiron, asteroida 2 060), Ziemia Waruna (Uran), Ziemia Nija (Neptun), Ziemia Wija (Pluton).

Zniszczona ponad 153 tys. lat temu Ziemia Deja, nazywana teraz Faetonem, znajdowała się tam, gdzie teraz jest rozmieszczony pas asteroid - między Marsem a Jowiszem. Do początku zasiedlenia Ziemi ludźmi na Marsie i Deji już znajdowały się stacje kosmicznej nawigacji i połączenia/ związki naszych przodków. Tylko całkiem niedawno pojawiły się wiadomości, że na Marsie rzeczywiście kiedyś były morza i, być może, planeta była zamieszкана.

Inne planety systemu słonecznego dotychczas jeszcze nie znane naszym astronomom (w nawiasie wskazane okresy obiegu wokół Słońca w ziemskich latach): Ziemia Welesa (46,78) - między Chironem i Uranem, Ziemia Siemargła (485,49), Ziemia Odyń (689,69), Ziemia Łady (883,6), Ziemia Udżeca (1147,38), Ziemia Radogosta (1952,41), Ziemia Tora (2537,75), Ziemia Prowie (3556), Ziemia Kroda (3888), Ziemia Połkana (4752), Ziemia Smoka (5904), Ziemia Rugija (6912), Ziemia Czura (9504), Ziemia Dogody (11664), Ziemia Dajma (15552).

Inaczej wyglądał i system Ziemi ze swoimi towarzyszami, których nasi przodkowie nazywali Księżycami. Midgard-Ziemia najpierw miała dwa Księżyce - istniejący teraz Miesiąc z okresem obiegu 29,3 dnia i Lela z okresem obiegu 7 dni (od niej, z pewnością, jest siedmiodniowy tydzień). Około 143 tys. lat temu do naszej Ziemi był przekazany Księżyc Fatta od martwej Dei i rozmieszczony między orbitami Miesiąca i Leli z okresem obiegu 13 dni. Lela została zburzona w 109.806 r. p.n.e., a Fatta - w 11.008 r. p.n.e. w rezultacie stosowania przez Ziemian wielkiej mocy broni, co doprowadziło do światowych katastrof i odwrotu Ludzkości do epoki kamienia.

Zgodnie z Runicznymi kronikami, 300 tys. lat temu wygląd zewnętrzny Midgard-Ziemii był całkiem inny. Pustynia Sahara była morzem. Ocean indyjski - lądem. Gibraltarskiej cieśniny nie było. Na Rosyjskiej Równinie, gdzie znajduje się Moskwa, było Zachodnie morze. W Północnym oceanie lodowatym był duży kontynent Daarija. Jest kopia-mapy Daarii, która została skopiowana przez Merkatera w 1595 r. ze ściany jednej z piramid w Gizie (Egipt). Zachodnią Syberię wypełniało Zachodnie morze. Na terytorium Omska była duża wyspa Awanturnik. Daariję z kontynentem wiązał górski przesmyk - Ripiejskije (Uralskie) góry. Rzeka Wołga wpadała w morze Czarne. A, rzecz najważniejsza, planeta nie miała nachylenia swojej osi i posiadała bardziej ciepły i łagodny klimat w północnych szerokościach, niż teraz.

Wielkie wojny w Galaktyce

Midgard-Ziemia znajduje się praktycznie na Granicy, którą dzieli centralna, sprzyjająca dla życia część Galaktyki, od tej peryferyjnej jej części, w której wyczuwa się brak bogactwa naturalnego i, rzecz najważniejsza, energii (Inglii).

Wszystkie te braki wyraźnie widoczne są nawet w ramach naszej planety: na biegunach - zimno i lód, na

równiku - upał i pustynia, w średnich szerokościach - pojawiające się z okresem mającym 25.920 lat z powodu precesji Ziemi ochłodzenia, zmuszające migrować ludzi i zwierzęta. I nawet w jednym i tym samym miejscu w ciągu roku następuje to zimowe zimno, to jesienna słońca, to letni upał. Ludzie zmuszeni na zimę robić zapasy jedzenia, drewna, ciepłego ubrania. W wyniku tego - walka o sprzyjające terytoria pobytu, o las, ropę naftową, węgiel, gaz, złoża metali itp., kończąca się konfliktami, wojnami, w tym światowymi.

Dlatego że im bliżej do centrum Galaktyki przy planetach jest po kilka słońc, cała ich powierzchnia równomiernie nagrzewa się, w tym od strony jądra Galaktyki, ludzie nie potrzebują ogrzewania w pomieszczeniach, ciepłych ubrań, nie cierpią z braku pożywienia i wody. Całe ich działanie skierowane jest na poprawne przedłużenie rodu, na troskę o bliskich, na gromadzenie i przekazywanie wiedzy, na rozwój duchowości.

Sławiano-Arijskie Wedy opowiadają o tym, że we Wszechświecie istnieje mnóstwo światów - jak na naszym wg skali poziomie, tak i na innych, w tym na bardzo i bardzo subtelnych poziomach. Przejście żywej istoty rozumnej z jednego świata w subtelniejszy (bardziej cienki) świat możliwy jest tylko ze stratą gęstego ciała i tylko z rozwojem wszystkich wyższej duchowości. Dlatego istnieje tak zwana Złota Droga Rozwoju Duchowego, która posiada swoje prawidłowości, związane, przede wszystkim, z dostępnością wiedzy.

Wedy twierdzą, że w starożytności Czarnobóg postanowił obejść Wszechświatowe Prawa wspinaczki po Złotej Drodze Rozwoju Duchowego, zdjąć Ochronne Pieczęcie z Ukrytej Starej Mądrości swojego Świata dla Światów Niższych w nadziei na to, że wg Prawa Boskiej Zgodności do niego zejdą Ochronne Pieczęcie z Ukrytej Starej Mądrości wszystkich Światów Najwyższych. Szlachetny Białobóg połączył Jasne Siły w obronie Boskich Praw, w rezultacie czego rozwiązała się Wielka Assa - wojna z ciemnymi mocami z Niższych Światów.

Światłe Siły zwyciężyły, ale część Dawnej Wiedzy jednak znalazła się w Niższych Światach. Odzyskawszy Wiedzę przedstawiciele tych Światów zaczęli wspinaczkę po Złotej Drodze Rozwoju Duchowego. Jednak oni nie nauczyli się rozróżniać Dobra i Zła i stale próbowali wprowadzać najpodlejsze formy życia w przygraniczne ze Światem Ciemności obszary, gdzie trafiły Niebieskie Gmachy (gwiazdozbiory) Makoszy (Wielkiej Niedźwiedzicy), Rady (Oriona) i Rasy (Małego Dużego Lwa). Żeby Ciemne Siły nie mogły dostawać się na Światłe/ Jasne Ziemie, Bogowie-obrońcy stworzyli ochronną Granicę, która przechodziła przez Ziemię i Gwiazdy wskazanych Gmachów (gwiazdozbiorów), a także przez Światy Jawi (nasz świat), Nawi (świat zmarłych) i Prawi (świat bogów). Nasza planeta także znajduje się na tej Granicy, a Ludzkość staje się świadkiem i uczestnikiem wojen.

Nasi przodkowie

W czasach starożytnych Midgard-Ziemia znajdowała się na przecięciu ośmiu kosmicznych Dróg, które wiązały zagospodarowane Ziemię w dziewięciu Gmachach Światłych/ Jasnych Światów, włączając Gmach Rasy, gdzie żyli tylko przedstawiciele Wielkiej (Białej) Rasy albo Rasiczi. W tych czasach przedstawiciele mianowicie Białej Ludzkości pierwsi zaludnili i zagospodarowali Midgard-Ziemię.

Praojczyzna (Пароидиноя) licznych naszych przodków pojawiła się w systemie słonecznym ze Złotym Słońcem w Gmachu Rasy. Rody Białych ludzi, żyjących na Ziemiach w danym systemie słonecznym, zwą go Dadźbóg-Stońce (współczesna nazwa - Beta Lew albo Dienieboła). Jego nazywają Jarowielkim Złotym Słońcem, ono jaskrawsze w promieniowaniu potoku świetlnego, rozmiarem i masą, niż Jariło-Stońce.

Wokoło Złotego Stońca obraca się Ingard-Ziemia, okres obiegu której wynosi 576 dób. Ingard-Ziemia ma dwa Księżyce: Duży Księżyc z okresem obiegu 36 dni i Mały Księżyc z okresem obiegu 9 dni. W systemie Złotego Stońca na Ingard-Ziemi istnieje życie biologiczne, podobne do życia na Midgard-Ziemi.

W jednej z bitew drugiej Wielkiej Assy (wojny) na powyższej Granicy statek kosmiczny Wajtmara, przewożący przesiedleńców - w tym z Ingard-Ziemi, odniósł obrażenie i z przymusu wylądował na Midgard-Ziemi. Wajtmara opadła na północny kontynent, który został nazwany przez gwiazdnych podróżnych Daarij (Darem Bogów, Darem Arian).

Na Wajtmanie znajdowali się przedstawiciele czterech Rodów zjednoczonych Ziemi Wielkiej Rasy: Rody Aryjczyków - h'Arijcy i da'Arijcy; Rody Słowian - Rassieny i Swiatorusy. To byli ludzie z białą karnacją i wzrostem ponad 2 metrów, ale mieli różnice we wzroście, w kolorze włosów, w kolorze tęczówki oczu i w grupie krwi.

Da'Arijcy mieli srebrny (szary, stalowy) kolor oczu i jasny blond, prawie białawe, włosy. H'Arijcy posiadali zielony (szmaragdowy) kolor oczu i jasnobłond włosy. Niebieski (siny, chabrowy,

jeziorowy) kolor oczu i włosy od białawego do ciemnoblond były u Świętorusów. Rassieny mieli ogniste (piwne, światło-brązowe, żółte) oczy i ciemnoblond włosy. Kolor oczu zależy od tego, jakie Słońce świeciło ludziom tych Rodów na ich ziemiach ojczystych w trakcie ich ewolucji. Aryjcy odróżniali się od Świętorusów i Rassienów jeszcze i tym, że umieli rozpoznawać, gdzie jest fałszywa informacja (Kłamstwo), a gdzie - Prawda. To zostało powiązane z tym, że Aryjcy posiadali doświadczenie wojny z ciemnymi mocami broniąc swoich Ziemi.

Po remoncie Wajtmary, część załogi uleciała (tj. wróciła "na niebiosy"), a część została na Midgard-Ziemi, o tyle, o ile planeta im spodobała się, a u wielu z nich do momentu odlotu zdążyły urodzić się "ziemskie" dzieci. Ci, którzy zostali na Midgard-Ziemi, zaczęli nazywać się Asami. Asy - potomkowie Niebieskich Bogów, żyjący na Midgard-Ziemi. A terytorium ich dalszego rozsiadlenia zaczęło nosić nazwę Asiej (później Azją), ponieważ początkowo zasiedlili ją Asy. Po rozsiadleniu także pojawiły się nazwy "Rassienija", "Rasiczi".

Następnie nastąpiło przeniesienie się z Ingard-Ziemi ludzi Białej Rasy na Midgard-Ziemie, na Daarię. Przesiedleni ludzie na Midgard-Ziemie pamiętali o swojej starej pra-ojczyźnie i tytułowali siebie nie inaczej jak "Daźdbogowi wnukowie", tj. potomkowie tych Rodów Wielkiej Rasy, które żyły pod blaskiem Daźdboga-Słońce. Żyjących na Midgard-Ziemi zaczęli nazywać Wielką Rasą, a pozostałych żyjących na Ingard-Ziemi - Starą Rasą.

Różni ludzie

Na Midgard-Ziemi mieszkają ludzie z różną karnacją i pewnym terytorium pobytu. Ziemska ludzkość ma przodków, którzy przybyli na Midgard-Ziemie w różnym czasie z różnych Niebieskich Gmachów i mają swoją karnację: Wielkiej Rasy - białą; Wielkiego Smoka - żółtą; Ognistego Smoka - czerwony; Mrocznego Nieużytku - czarny; Piekelnego Świata - szary.

Sojusznikami Białej Rasy w bitwie z Siłami Ciemności byli Ludzie z Gmachu Wielkiego Smoka. Im pozwolono zamieszkać na Ziemi określwszy miejsce na Południowym Wschodzie, o wschodzie Jariły-Słońca. To współczesne Chiny.

Drugiemu sojusznikowi, ludziom z Gmachu Ognistego Smoka, określili miejsce na ziemiach na Zachodnim (Atlantyckim) Oceanie. Następnie, z przyjściem do nich Rodów Rasy Wielkiej, ta Ziemia zaczęła nosić nazwę Antłani, tj. Ziemia Antów. Starożytni Grecy nazywali ją Atlantyda. Po zagładzie Antłani 13 tys. lat temu bogobojnych czerwonoskórych ludzi na Wajtmarach przewieziono na Amerykański kontynent.

W czasach starożytnych władania Wielki Kraj Czarnych Ludzi obejmował nie tylko Afrykański kontynent, ale też część Indostanu (Półwyspu Indyjskiego). Kiedy-to Rasiczi uratowali część ludzi z czarną karnacją, ginących na różnych Ziemiach w Gmachach Mrocznego Nieużytku, zniszczonych przez siły Ciemności, przesiedlono ich na Afrykański kontynent i do Indii. Wtedy uratowali część Czarnych Ludzi z umarłej planety Dei.

Indyjskie plemiona drawidów i nagów należały do negroidalnym (na)rodów i czcili Boginię Kali-Ma - Boginię Czarnej Matki i Czarnych Smoków. Ich rytuałom towarzyszyły krwawe ludzkie ofiary. Dlatego nasi Przodkowie podarowali im Wedy - Święte Teksty, teraz znane są jako Indyjskie Wedy (Hinduizm). Nauki o odwiecznych Niebieskich Prawach, - takich jak Prawo Karmy, Inkarnacji, Reinkarnacja, Rita i innych, - one odmawiały od nieprzyzwoitych dzieł.

Wszyscy wyżej wymienieni ludzie chociaż różnią się karnacją, ale mają jeden genotyp.

Wrogom Wielkiej Rasy i innych Ras na Midgard-Ziemi, jawili się przedstawiciele Piekelnego Świata, potajemnie przeniknęli na Midgard-Ziemie, dlatego terytorium ich pobytu nie określone. W Wedach oni nazwani są Cudzoziemcami, a miejsce ich pierwotnego zamieszkiwania - Piekłem. Jak wskazują Wedy, posiadali szarą skórę, oczy koloru Mroku, byli początkowo dwupłciowi (hermafrodyty), mogli być kobietą albo mężczyzną (zależnie od faz Księżyca zamieniała się ich seksualna orientacja). Stwarzali wszelki fałszywe religijne kultury. Zagrażali wszystkiemu cudzemu. Wszystkie ich myśli tylko o władzy. Cel Cudzoziemców - naruszyć harmonię, panującą w Świecie Świata i zdruzgotać Potomków Rodu Niebieskiego i Rasy Wielkiej, o tyle, o ile tylko oni mogą dać im godny odpór.

Szarzy ludzie przybywali na Midgard-Ziemie w niedużych ilościach w różnych czasach. Ale w masowym trybie, jak świadczą Wedy, ostatni raz przybyli około 6 tys. lat temu [3760 r pne.] i zajęli wolne ziemie na wyspie Sri Lanka. Wodzowie Cudzoziemców nazywają się Kościejami, którzy wykorzystują szarych ludzi w swoich celach. Cudzoziemcy mają inny genotyp, tak jak pierwotnie dwupłciowi. Ale łącząc się (mieszając się na genowym i płciowym poziomie) między pozostałymi ludźmi, stopniowo przeobrazili się w jednopłciowe

istoty, ale mające wystarczająco większą warstwę twarzy z genetycznymi i seksualnymi odchyleniami (pederastów, lesbijek, sadystów, masochistów, umysłowo zacofanych itp.), o tyle, o ile zaczęli rozmyślać zaczęły genetyczny fundament pozostałych ras. Dążenie do panowania nad innymi ludźmi także staje się wynikiem tego pomieszania ras i powinno rozpatrywać się w społeczeństwie jak patologia.

Bogowie naszych przodków

Na Midgard-Ziemie niejedną raz przybywali Bogowie (opiekunowie, kuratorzy, przodkowie ludzi), utrzymywali stosunki z potomkami Rasy Wielkiej, przekazywali im Mądrość (historię i zapowiedzi przodków, znajomość uprawy roślin, urządzenie życia społeczności, przedłużenia rodów, wychowania dzieci itp.). Minęło 165.032 lat od czasu, kiedy Bogini Tara odwiedzała Midgard-Ziemie. Ona jawi się młodszą siostrą Boga Tarha, zwanego Dażdbogiem (dającym Dawne Wedy). Gwiazda polarna u sławiano-arijskich narodów zwie się na cześć tej pięknej Bogini - Tara (a być może, i odwrotnie, jeśli kobieta przyleciała z tej gwiazdy).

Tarh był opiekunem (kuratorem) Wschodniej Syberii i Dalekiego Wschodu, a Tara - Zachodniej Syberii. Razem wyszła nazwa terytorium - Tarhtara, przeinaczona przez potomków w Tartarię, a następnie przeniesienie w nazwę narodu Tatar.

Ponad 40 tys. lat temu z Uraj-Ziemi w Gmachu Orła na Swarozym (niebieskim) Kręgu, trzeci raz odwiedził Midgard-Ziemie Bóg Perun. Bóg-opiekun wszystkich wojowników i wielu Rodów Rasy Wielkiej. Bóg-gromowładny, kierujący Błyskawicami, syn Boga Swaroga i Łady-Bogurodzicy. Po pierwszych trzech Niebieskich Bitwach między Światłem a Ciemnością, kiedy zwyciężyły Światłe Siły, Bóg Perun zszedł na Midgard-Ziemie, żeby opowiedzieć ludziom o wydarzeniach toczących się i o tym, co czeka Ziemię w przyszłości, o nadejściu mrocznych czasów. Mroczne czasy, to okres życia ludzi, kiedy oni przestaną czcić Bogów i żyć wg Niebieskich Praw, a zaczynają żyć wg praw, które im narzucają przedstawiciele Piekelnego Świata. Oni uczą ludzi samemu stwarzać prawa i wg nich żyć, a tym samym pogorszyć ich życie, prowadząc do degradacji i samozagłady.

Istnieją Podania, że Bóg Perun jeszcze kilka razy odwiedził Midgard-Ziemie, ażeby opowiedzieć Tajemną Mądrość Żercom i Seniorom Rodów Świętej Rasy, jak przygotować się do ciemnych, ciężkich czasów, kiedy rękaw naszej swastycznej galaktyki będzie przechodzić przez obszar, podległy siłom z Ciemnych Światów Piekła. W ten czas Jaśni Bogowie przestaną odwiedzać swoje narody, ponieważ oni nie przenikną w cudze obszary, podległe siłom tych Światów. Z wyjściem rękawa naszej Galaktyki ze wskazanych obszarów, Światli Bogowie znów zaczną odwiedzać Rody Rasy Wielkiej. Początek Światłych czasów zaczyna się w Świętym Roku 7521 od SPGŚ albo w 2012 r. n.e.

Następnie na Midgard-Ziemie przybywał Dażdbóg - Bóg Tarh Pierunowicz, Bóg-Strażnik dawnej Wielkiej Mądrości. Został nazwany Dażdbogiem (dającym Bogiem) za to, że dał ludziom Wielkiej Rasy i potomkom Rodu Niebieskiego dziewięć Santi (Ksiąg). Te Santi zostały zapisane przez stare Runa i utrzymywały Poświęcone Dawne Wedy, Zapowiedzi Tarha Pierunowicza i jego pouczenia. Wszyscy mieszkańcy w różnych Światach (w Galaktykach, Gwiazdnych Systemach) i na Ziemiach, gdzie mieszkają przedstawiciele Dawnego Rodu, żyją zgodnie z Dawną Mądrością, Rodowymi Filarami i Zasadami, których trzyma się Ród. Po odwiedzinach Boga Tarha Pierunowicza naszych Przodków, oni zaczęli zwać siebie "Dażdbogowi wnukowie".

Naszych Przodków odwiedzali i liczni inni Bogowie.

Zagłada ziemi Dei

Ponad 150 tysięcy lat temu, idąca w Gmachu Swati Wielka Assa (wojna) dotknęła i Ziemi systemu Jariły-Słońca. Rozpętała się między Niebieskimi Rodami, oswoiwszymi te Ziemię i siłami Piekelnego Świata, starającymi się zdobyć je. Pretensjonalna bitwa zawiązała się za posiadanie Ziemi Dei. W tym okresie miała dwa Księżyce - Luticyju i Fattu. Fatta była bliższym towarzyszem Ziemi Dei i na jej powierzchni usytuowano siły, przeznaczone dla odbicia zewnętrznego napadu nie tylko na Ziemię Dei, ale też na Ziemię Oreja i Midgard-Ziemie.

Jednak Siłom Światów Ciemności i Piekła udało się zdobyć Księżyc Luticyju jako przyczółek/ teren dla umieszczenia uderzenia po Ziemi Dei. Mieszkańcy Dei zwrócili się o pomoc do Najwyższych Bogów i ci przyszli na ich zew/ wołanie. Najwyżsi Bogowie przenieśli Ziemię Dei razem z mieszkańcami przez Inomirje w inny system słoneczny, a Księżyc Fatta - do Midgard-Ziemi. Po tym po Luticy było naniesione mocne uderzenie. Wystąpił ogromny wybuch, w rezultacie którego został zburzony Księżyc Luticyja. Z mnóstwa odłamków Księżyca Luticy z czasem utworzył się pas asteroid. Wybuch Luticy był na tyle potężnym, że jego potok zdmuchnął część atmosfery z Ziemi Oreja i z kilku Księżyców Ziemi Peruna, które znajdowały się od strony Dei.

W rezultacie życie na powierzchni Ziemi Oreja w równikowych rejonach stało się prawie niemożliwe. Część mieszkańców Ziemi Oreja przeniosła się na Midgard-Ziemię, a pozostała część mieszkańców zeszła do podziemnych miast, specjalnie stworzonych na wypadek napadu.

Po powyższych wydarzeniach Księżyc Fatta stał się trzecim towarzyszem Midgard-Ziemi. Dwa Księżyce - Miesiąc i Lela - znajdowały się na swoich orbitach, a Fattę umieścili między nimi. Ze względu na to, że Fatty rozmiar był nieznacznie mniejszy od Miesiąca i posiadała większą szybkość obrotu wokół swojej osi, pod wpływem sił przyciągania Fatty i Midgard-Ziemi Księżyc Lela przybrał jajowatą formę.

Tak jak wokół Midgard-Ziemi zaczęły obracać się trzy Księżyce, to na niej zaczął zmieniać się klimat. Razem z nim zaczęły pojawiać się nowe rodzaje roślinności i zwierząt. Temperatura powietrza w równikowych rejonach zaczęła podwyższać się o kilka stopni, co dało możliwość Siłom Światów Światła przenieść się z ginących Ziem Pogranicza, gdzie odbywała się Wielka Assa, pozostałym przy życiu życielom [mieszkańcom]. Wokół ich ginących Ziem także obracały się po trzy Księżyce. To byli czarnoskórzy ludzie, ponieważ ich Ziemię obracały się wokół Czerwonych Słońc. Spektrum (widmo) promieniowania Czerwonych Słońc zidentyfikowało kolor ich skóry na genetycznym poziomie. Wszystkich przesiedlonych rozmieszczono na równikowych terytoriach Midgard-Ziemi, na obszarze obecnej Afryki.

Zagłada Księżycy Leli

Pierwszy Wielki Potop zaszedł w rezultacie zniszczenia Księżycy Leli, jednego z trzech Księżyców obracających się wokół Midgard-Ziemi.

Oto jak mówią dawne źródła o tym wydarzeniu: "Dzieci wy Moje! Wiedźcie, że chodzi Ziemia obok Słońca, ale moje słowa nie miną was! I o czasach starożytnych, ludzie, pamiętajcie! O Wielkim potopie, który zniszczył ludzi, o upadku na matkę Ziemię ognia!" („Pieśni ptaka Gamajun”).

“Wy na Midgardzie żyjecie spokojnie od dawnych czasów, kiedy świat umocnił się ...pamiętając z Wed o czynach Daźdboga, jak on poruszył twierdzę Kościejów, co na najbliższym Księżycu znajdowali się ... Tarh nie pozwolił zdradzieckim Kościejom Midgarda zburzyć, jak zburzyli Deję ... te Kościeje, przywódcy Szarych, zginęli razem z Księżycem w pół części [dokładniej pół doli, czyli 18,75 s] ... Ale odpłaciła Midgard za wolność Daarii, skrytej przez Wielki Potop ... Wody Księżycy ten Potop stworzyły, na Ziemię z niebios oni upadli tęczą, gdyż Księżyc rozkuł na części i z rąb Swarożyczej w Midgard zeszła ...” (“Santi Wedy Peruna”).

Po tym, jak na Midgard-Ziemię zwały się wody i odłamki niszczonego Księżycy Leli, zmienił się nie tylko wygląd zewnętrzny Ziemi, ale też surowy reżim na jej powierzchni, ponieważ jej oś zaczęła wahadłowe kołysania. Zaczęło się Wielkie Ochłodzenie.

Jednak nie wszyscy potomkowie Rodów Rasy Wielkiej i Rodu Niebieskiego zginęli razem z Daarią. Ludzie zostali uprzedzeni przez Wielkiego Żercę Zbawiciela o czekającej zagładzie Daarii wskutek Wielkiego Potopu i zawczasu zaczęli przenosić się na Eurazjatycki kontynent. Zostało zorganizowanych 15 wysiedleń z Daarii. W ciągu 15 lat ludzie przenosili się Kamiennym Przesmykiem między Wschodnim i Zachodnim morzami na południe. To znana teraz nazwa Kamień, Kamienny Pas, Rpiejskije albo Uralskie góry. 111.812 lat temu (albo w 109.808 r. pne.) odbyło się pełne ich przesiedlenie.

Część ludzi uratowała się podniósłszy się na niedużych obiektach latających Wajtmanach na orbitę okołoziemską i wrócili po Potopie z powrotem. Inni przesunęli się (teleportowali) na drugą stronę “wrót międzyświatowych” do Gmachu Niedźwiedzia w posiadaniu da'Arijców.

Po Wielkim Potopie nasi Wielcy Przodkowie zasiedlili dużą wyspę we Wschodnim Morzu, nazywaną Буян (Awanturnik). Teraz to terytorium Zachodniej i Wschodniej Syberii. Stąd zaczęło się rozsiedlenie Świętej (Białej) Rasy na 9 stron świata. Błogi (korzystny) brzeg Asii albo Ziemi Świętej Rasy - to terytorium współczesnej Zachodniej i Wschodniej Syberii od Rpiejskich gór (Ural) do h'Arijskiego morza (jezioro Bajkał). To terytorium nosiło nazwę Białorzecze, Pięciorzecze, Siedmiorzecze.

Nazwa “Białorzecze” wynikała z nazwy rzeki Irij (Irij Najcichszy, Ira-cisza, Irtysz), którą uważali za Białą, Czystą, Świętą Rzekę i wzdłuż której po raz pierwszy zamieszkali nasi Przodkowie. Po odwróceniu z Zachodniego i Wschodniego morza, Rody Rasy Wielkiej zaludniły ziemie, które były wcześniej morskim dnem. Pięciorzecze - ziemia, obmywana rzekami Irtysz, Ob, Jenisej, Angara i Lena, gdzie oni stopniowo rozsiedlili się. Później, kiedy odbyło się ocieplenie po pierwszym Wielkim Ochłodzeniu, i cofnęło się ochłodzenie, Rody Rasy Wielkiej rozsiedlili się także przy rzekach Iszym i Toboł. Od tamtej pory

Pięciorzecze przeobraziło się w Siedmiorzecze.

W miarę rozwoju ziemna wschód od Uralskich gór każda z nich otrzymała odpowiednią nazwę. Na północy w dolnym biegu Obu, między Obem a Uralskimi górami - Syberia. Bardziej na południe, wzdłuż brzegów Irtysz, znajduje się, właściwie, Białowodzie. Bardziej wschodni od Syberii, po drugą stronę Obu, znajduje się Zatoka. Na południe od Zatoki znajduje się Jugorje, które dochodzą do Irijskich gór (Mongolskiego Ałtaju).

Stolicą naszych Przodków od tej pory był gród Asgard Irijski (As - bóg, gard - gród, razem - gród Bogów), który został założony w roku 5.028 od Wielkiego Przeniesienia się z Daarii w Rassienię, w święto trzech Księżyców, miesiąca Tajlet, dziewiątego dnia 102 lato Kręgołecia Cisluboga - awndego kalendarza (104.778 r. p.n.e.). Asgard został zburzony w r. 7.038 od S.P.G.Ś. (1.530 r. n.e.) przez Dżungarów - wychodźców z północnych prowincji Arimii (Chin). Starzy ludzie, dzieci i kobiety chowali się w podziemiach, a następnie odeszli do pustelni. Dzisiaj w miejscu Asgarda znajduje się gród Omsk. [uważam, że to jest błąd, ponieważ Asgard Irijski był kilkaset km na północ od Omska, gdzie zlewają się rzeki Irtysz i Ob]

Na cześć schronienia przed Potopem i Wielkim Przeniesieniem się Rodów Rasy Wielkiej w 16-tym roku pojawił się osobliwy obrzęd - Pashet z głębokim wewnętrznym sensem, dokonywany przez wszystkich ludzi prawosławnych. Ten obrzęd jest wszystkim dobrze znany. Na Pashet farbowane jajka uderzają siebie, sprawdzając, czyje jajko mocniejsze. Stłuczone jajko nazywali jajkiem Kościejów, tj. zniszczony Księżyc Lela z bazami Cudzoziemców, a całe jajko nazywali Siłą Tarha Dażdboga. W użytku także pojawiła się bajka o Kościeju Nieśmiertelnym, czyja śmierć była w jajku (na Księżycu Lela) gdzieś na wierzchołku wysokiego dębu (tj. faktycznie w niebiosach).

W rezultacie pierwszego Wielkiego Ochłodzenia półkula północna Midgard-Ziemi w ciągu trzeciej części roku zaczęła pokrywać się śniegiem. Z powodu braku żywności ludzie i zwierzęta zaczęli Wielkie Przeniesienie potomków Rodu Niebieskiego za Uralskie góry, które broniły na zachodnich granicach Świętą Rassienię.

H'Aryjski Ród na czele z Wielkim Wodzem Антом (Antom) doszedł do Zachodniego (Oceanu Atlantyckiego i za pomocą Wajtman przepłynął na wyspę na tym oceanie, na którym żyli Bezbożni ludzie ze skórą koloru płomienia Świętego Ognia (ludzie z czerwoną skórą). Na tej ziemi Wielki Wódz zbudował Świątynię (Chram) Trójębu Boga Mórz i Oceanów (Boga Nija), który opiekował się ludźmi ochraniając ich przed Siłami Zła. Wyspa zaczęła nosić nazwę Ziemi Antów albo Antłania (po starogrecku – Atlantyda).

Zagłada Księżyc Fatty

Jednak życie naszych Przodków na Midgard-Ziemi zostało poddane jeszcze jednej próbie. Jak świadczą Wedy, wielki dostatek otumaniał głowy wodzów i żerców. Lenistwo i żądanie cudzego zaćmiły ich rozum. I zaczęli oni kłamać Bogom i ludziom, zaczęli żyć wg swoich praw, naruszając Pakty Mądrych Pierwszych Przodków i Prawa Boga-Twórcy Jedyne. I zaczęli wykorzystać Siłę Żywiołów (być może, grawitacyjną broń) Midgard-Ziemi dla osiągnięcia swoich celów.

13.013 lat wcześniej (w 11.008 r. p.n.e.) w bitwie między ludźmi Białej Rasy a zercami Antłani Księżyc Fatta został zniszczony. Ale przy tym olbrzymi odłamek Fatty werznął się w Ziemię wskutek czego zmieniło się nachylenie ziemskiej osi na 23 stopnie i zmieniły się lądowe zarysy (stąd - współczesne słowo "fatalny"). Gigantyczna fala trzy razy obeszła ziemię co doprowadziło do zagłady Antłani i innych wysp. Gruchnęło (Grzmotnąć) po Antłani tak, że Midgard przez dwa dni 4 razy przetoczył się wokół obu osi (równikowej i biegunowej), i Jariło dwa razy wschodził na obecnym zachodzie. Wzrosła wulkaniczna aktywność doprowadziła do zabrudzenia atmosfery, co okazało się jedną z przyczyn Wielkiego Ochłodzenia i oblodzenia. Minęło wiele stuleci zanim zaczęła oczyszczać się atmosfera i chłód cofnął się do biegunów. Zamieniły się pory roku, nachylenie osi, Midgard zeszedł ze swojej odwiecznej orbity i stopniowo próbuje na nią wrócić. Z powodu tego wszystkiego zamieniły się wszystkie stosunki wzajemne z Systemem Jariły-Słońca, które każda planeta miała i ma w stosunku do Midgardu swój obowiązek (Ziemia Peruna - obrońca, ponieważ łapie na siebie swoim przyciąganiem niebezpieczne dla Midgarda каменюки [ciała typu np. asteroidy?]). Po uderzeniu zmienił się/ obrócił się Swarożyj Krąg i ten wyregulowany system stosunków wzajemnych był zniekształcony. Dlatego w Kalendarzu poszły nieścisłości, niespójności. A co wy chcecie, przecież Dar ten został dany ponad 100 tysięcy lat temu! We współczesnym dokładne tylko globalne cykle, na które sprawy na Midgard nie wpływają.

Po zagładzie Antłani bogobojnych ludzi Rasy Światła Czystego Wajtmana przeniosła na terytorium Wielkiego Kraju Та-Кеми (Ta-Kemi), co znajdował się na wschodzie od Antłani i na południe od Wielkiej Венеи (Europy). Tam mieszkali plemiona ze skórą koloru Mroku (Murzyni) i plemiona ze skórą koloru Zachodzącego Słońca - przodkowie oddzielnych semickich narodów, w szczególności, Arabów. Та-Кеми -

taką nosił nazwę stary kraj, który istniał na północy Afrykańskiego kontynentu, na terytorium współczesnego Egiptu. Z Dawnoegipskich podań wiadomo, że ten kraj był założony przez dziewięciu Białych Bogów, którzy przyszli z Północy. Pod Białymi Bogami w danym przypadku ukrywają się białoskórzy Żercy (Kapłani) - poświęceni w Dawne Znania. Niewątpliwie, byli Bogami dla negroidalnej ludności Dawnego Egiptu. Grecy ich nazywali киммерийцами (Cymeryjczykami).

Biali Bogowie stworzyli państwo Egipt i przekazali ludności miejscowej szesnaście tajemnic: umiejętność budowy mieszkań i świątyń, władanie techniką uprawy roli, hodowlę, nawadnianie, rzemieślniczą sztukę, nawigację, sztukę wojenną, muzykę, astronomię, poezję, medycynę, tajemnice balsamowania, tajne nauki, instytucję kapłaństwa, instytut faraona, wykorzystania zasobów mineralnych. Całą tę wiedzę Egipcjanie otrzymali od pierwszych dynastii. Cztery Rody Rasy Wielkiej, zastępując siebie nawzajem uczyli Starej Mądrości nowych Kapłanów. Wiedza ich była tak szeroka, że pozwoliła szybko zorganizować się w potężną cywilizację. Termin obrazowania (stworzenia) stanu Egipt jest znany - 12-13 tys. lat temu. Trasa jaką biali Żercy znaleźli się w Egipcie, teraz jest znana: Białowodzie (Rassienija) - Antłania (Atlantyda) - Stary Egipt.

Zagłada Antłani (Atlantydy)

Potomkowie przenieśli się na zachodnie terytoria następnie zaludnili wielką wyspę, znajdującą się na Zachodnim oceanie. To był Ród Antów, który przedostał się na dużą wyspę-kontynent, zagospodarował go i nazwał Антланыю (Antłanią). Na Antłani także osiedlili się czerwonoskórzy ludzie, którzy przybyli z wschodniego równikowego kontynentu (Afryka), żeby pomagać Antom budować wielkie miasta i świątynie, a Anci w podziękowaniu za pomoc zaczęli uczyć czerwonoskórych ludzi wielu nauk i rzemiosła. Przez kilka stuleci na Antłani zaczęły odbywać się Wielkie Торжища (Targowiska), na które przybywali nie tylko mieszkańcy z różnych terytoriów i lądów Midgard- Ziemi, ale też przedstawiciele innych Ziem (planet), żeby wymienić swoje towary i wyroby.

Na tym skorzystali przedstawiciele Światów Ciemności, którzy zrozumieli, że za pomocą wtargnięcia przy pomocy siły im nie uda się zdobyć Midgard-Ziemi, dlatego postanowili wykorzystać chytrość i oszustwo. Podając się za handlowców z innych Ziem (planet) zaczęli zaprowadzać związki wśród miejscowych mieszkańców i wśród władców-żerców.

W wyniku rozmów i wiary przez jakiś czas wśród Antów i innych narodów Antłani zjawili się zwolennicy (stronnicy) i wyznawcy Учения (uczenia, Nauki), którą głosili «handlowcy» [targowcy] z innych Ziem (planet). Z czasem na Antłani pojawiło się niemało ludzi, którzy zaczęli naruszać Zapowiedzi Najwyższych Bogów i Rodowe Filary. Tym, kto szedł za ich Nauką, «handlowcy» opowiadali o swoich, nieznanym na Midgard-Ziemi naukach i technicznych osiągnięciach, które nazywali «magicznymi naukami». «Handlowcy» uczyli tej magicznej wiedzy tylko Żerców z Rodów Antów, którzy zostali wyznawcami ich Nauki.

Za tymi naruszeniami starych Zapowiedzi i Filarów poszli inni. **Propaganda «handlowców» powszechnej tolerancji doprowadziła do tego, że niektórzy z Antów zaczęli mieszać się z czerwonoskórymi ludźmi. Żercy, pozostający wierni Dawnym Tradycjom, wystąpili przeciwko takiemu pomieszaniu, jednak zatrzymać tego procesu nie mogli.** Liczni z nich, a także z tych Antów, którzy kontynuowali przestrzeganie Zapowiedzi Najwyższych Bogów i Rodowych Filarów, byli zmuszani porzucić Antłanię i przenieść się na wschód, na wybrzeże północne obecnej Afryki. Przez jakiś czas oni zasiedlali wyspy morza Śródziemnego i zamieszkiwali na brzegach morza Czarnego.

W samej Antłani w rezultacie pomieszania z czerwonoskórymi (na)rodami genetyka Antów zaczęła coraz bardziej i bardziej zmieniać się, co doprowadziło do obniżenia długości życia w ich potomstwie. Równoległe ze zmianą genetyki i pojawieniem się nowego światopoglądu w środowisku Antów ujawniło się dążenie do wspaniałego zagospodarowania swojego życia na podstawach Nauki, którą głosili «handlowcy».

Otrzymywane od «handlowców» znanie (wiedza) zaczęło być wykorzystywane do wydobywania dużej ilości ziemskich [surowców] kopalnych i budownictwa różnych urządzeń dla ich przetwarzania. Rozwój otrzymały różne rodzaje transportu, szczególnie powietrznego i morskiego. Zostały stworzone morskie nadwodne i podwodne okręty, a także różne obiekty latające. W tych aparatach były wykorzystywane instalacje siłowe, do pracy których była potrzebna duża ilość ziemskich [surowców] kopalnych. «Handlowcy» zapewnili swoim nowym «przyjaciółom» środki techniczne komunikacji i sterowania, które działały na innych zasadach, niż te, z których korzystali przedstawiciele Światłych (Jasnych) Światów i Rassienii.

Elektryczność, otrzymywaną w rezultacie przetwarzania ziemskich [surowców] kopalnych, zaczęto szeroko stosować we wszystkich rodzajach działalności. Energię jądrową także zaczęto stosować, w tym dla wydobywania kopalnych. Postęp techniczny, jak się to mówi, był. Jednak równoległe z postępem technicznym szedł duchowo-moralny regres i zabrudzenie otaczającego środowiska. Kapłani Antłani ugrzęźli

w przepychu i moralnej degradacji. Zaczęli gnębić przedstawicieli czerwonoskórych ludzi i sobie podobnych, co zaczęło doprowadzać do zaostrzenia konfliktów wewnątrz społeczeństwa. Oprócz tego, konflikty zaczęły rozprzestrzeniać się i poza terytorium Antłani.

Tak jak u Żerców ze zwyczajnymi ludźmi pojawiły się nieustanne problemy, oni za pomocą «handlowców» zaczęli prowadzić genetyczne eksperymenty na tłumienie woli ludzi, tj. zaczęli eksperymenty tworzenia bio-robotów, które zastąpiłyby zwyczajnych ludzi w wielu rodzajach działalności. Takim obrazem, zapowiedzi, powstrzymujące zachowanie ludzi, do reszty zostały zapomniane. Żercy Antłani przestali rozróżniać granicę między dobrem a złem, dlatego ich wszystko zaczęło interesować tylko z punktu widzenia przydatności albo nieużyteczności.

Dążenie Żerców i «handlowców» do życia kosztem naturalnych [surowców] kopalnych Antłani i działalności innych ludzi stało się przytłaczające. Mniej więcej przez 25 tysięcy lat bogactwa naturalne Antłani prawie zostały wyczerpane. Całe jej terytorium dosłownie zostało zryte przez wyrobiska, uchodzące głęboko w ziemię. To doprowadziło do tego, że z powodu olbrzymich pustek część wyspy-kontynentu poszła pod wodę. Wtedy Kapłani Antłanii «handlowcy» przenieśli wydobywanie pożytecznych kopalnych na terytorium Wschodnie i Zachodnie kontynentu, rozwinęli je za pomocą potężnych излучателей энергии (emiterów energii).

Około 73 tysięcy lat temu, kiedy jednocześnie zostało wykorzystanych kilka potężnych emiterów energii, one wywołały ruszanie magmy na obszarze Antłani, co doprowadziło do jej najpotężniejszego wyrzutu przez wulkan Toba, który znajdował się na wschodnim wybrzeżu Zachodniego kontynentu. Gigantyczna masa skał, rozżarzonej lawy, pyłu, popiołu i gazów wzniosła się do atmosfery. Od strasznej siły wybuchu wschodnia część Zachodniego kontynentu i zachodnia część Antłani zostały zburzone. W utworzonym ogromnym lejku trysnęły wody oceanu, które zatopiły je i liczne głębinowe wyroby. W rezultacie utworzyły się zatoka Meksykańska i morze Karaibskie.

Jednak wschodnia i centralna części Antłani zachowały się w charakterze grupy dużych i małych wysp. Utworzyły osobliwy archipelag, w centrum którego była olbrzymia wyspa, która później w podaniach starożytnych Greków otrzymała nazwę Posejdon, a sam archipelag zaczął zwać się Atlantyda.

Wybuch ogromnej potęgi wulkanu Toba, naturalnie, odbił się na klimacie całej Midgard-Ziemi. Odbiło się nie tylko ruszanie jej tektonicznych kontynentalnych płyt, ale też zanieczyszczenie atmosfery w rezultacie wyrzutu ogromnej ilości pyłu, popiołu i różnych gazów. Słońce okazało się zakryte czarnymi obłokami od wszystkiego żywego przez kilka lat po całej równikowej części Midgard-Ziemi. Tylko północne i południowe rejony Ziemi ostały się niezamknięte przez potężne zachmurzenie.

Zaczęło się intensywne oziębienie atmosfery, oblodzenie znacznej części terytoriów w równikowych obszarach różnych kontynentów. Oprócz tego, od tego wybuchu poszły za nim liczne trzęsienia ziemi i od ochłodzenia zginęła znaczna część ludności w równikowych częściach Ziemi. Szczególnie doznali cierpień mieszkańcy Antłanii ludność w centralnych częściach Wschodniego i Zachodniego kontynentów, gdzie zginęła większa jego część.

Żercy, «handlowcy» i liczni ich wyznawcy w chwili wybuchu wulkanu porzucili Antłanię na obiektach latających «handlowców». Jednak część obiektów latających zginęła, jedne - znajdując się na Ziemi, a inne przy wzlocie.

Nie tylko «Sławiano-Arijskie Wedy» opowiadają o tych wydarzeniach, ale też stare podania innych (na)rodów Ziemi zawiadamiają o tym, jak o wzniesieniu ludzi żywych na Niebiosie (Niebo) w Ognistych rydwanach Bogów i o ich późniejszym powrocie, kiedy niebo nad Ziemią oczyściło się.

Po swoim powrocie na Antłanię Żercy i «handlowcy» wprowadzili nowe ustawy. Zaczęli zachowywać się w stosunku do pozostałych przy życiu ludzi bardzo okrutnie, każdą ich niezgodność i niepodporządkowanie tłumiono siłowymi metodami. Wskutek czego ludzie nazwali ich złymi bogami. Skoro wcześniej genetyczne eksperymenty przeprowadzało się tylko na ochotnikach, to po powrocie Żerców i «handlowców» z Niebios te eksperymenty na ludziach przeprowadzało się gwałtem.

Wszelkie naruszenia ustalonych przez Żerców i «handlowców» zasad karano zrzućeniem do zakrytych (zamkniętych) podziemi, gdzie nad nimi odbywały się wszelkie genetyczne eksperymenty. Do tych eksperymentów były wykorzystywane stare sztolnie i wyrobki. **Tych, którym udało się wyrwać z podziemi i pojawić się na powierzchni, mieszkańcy Antłani nazywali stworzeniami podziemnego świata, ponieważ już byli mało podobni do zwyczajnych ludzi, lecz więksi przypominali różne monstra ze dawnych podań. U wielu ludzi na Ziemi to wniknęło w podania o istniejącym podziemnym świecie**

albo piekło, gdzie zamieszkują monstra i różne straszne istoty.

Żercy i «handlowcy» na otrzymanym doświadczeniu, związanym z wybuchem wulkanu Toba, kiedy oni z trudem uniknęli śmierci (upadku, zagłady), zaczęli wykorzystywać stworzone przez nich monstra do stworzenia Wrót Międzyświatowych [teraz powszechnie nazywa się je Gwiezdnymi Wrotami], żeby mieć możliwość porzucania Ziemi, nie uciekając się do wykorzystania obiektów latających. Technologie budowy Wrót Międzyświatowych «handlowcy» ukradli na zajętych Ziemiach Gmachu Swati. Te technologie dawały im możliwość dostawiania się na inne Zieme (planety), gdzie były stworzone Wrota Międzyświatowe, zbudowane przez przedstawicieli Sił Światów Światła.

Zbudowane w Antłani i w Ta-Kemi (Północnej Afryce) Wrota Międzyświatowe Żercy i «handlowcy» najpierw zaczęli wykorzystać do porwania ludzi, których zamieniali w monstra, a później - do przerzutu licznych oddziałów monstrów, żeby prowadzić swoje zaborcze wojny. Ale nie wszystkich porwanych ludzi «handlowcy» zamieniali w monstra, część z nich wybierano i psychologicznie przeprogramowywano do służenia Żercom i «handlowcom». Tych psychologicznie obrobionych ludzi pod pozorem handlowców kierowali na targowiska na ziemi Rassienii, żeby odnaleźć położenia Wrót Międzyświatowych w Rassienii, systemy ich wystrzelenia i współrzędne Wrót Międzyświatowych na innych Ziemiach (planetach) Światów Światła.

Otrzymawszy niezbędne informacje, Żercy i «handlowcy» zaczęli kierować swoje monstra przez Wrota Międzyświatowe na południe Rassienii. Porwanych białych ludzi monstra poprawiały nie w Antłani, a na Ziemiach (planetach) Piekelnego Świata, żeby oddalić od Antłani podejrzenia o związki z porwaniami.

Żeby chronić się przed atakami i porwaniami ludzi, przedstawiciele Rodów połączyli się uczyniwszy Wielkie Koło Rassienii, tj. został stworzony Wielki Krąg z wojowników, którym otoczono wszystkie granice Rassienii, przeznaczony do obrony wszystkich Rodów białych ludzi i Wrót Międzyświatowych. Jednak przy kolizjach z monstrami stosowano im nieznaną dla białych ludzi destrukcyjną i paraliżującą wolę oręż.

Wskutek czego naloty nie zawsze udawało się odbijać, wielu ludzi i wojowników zostało porwanych przez monstra, dlatego przedstawiciele Wielkiego Koła Rassienii zwrócili się o pomoc do Najwyższych Bogów. Jak tylko decyzja o pomocy przez Najwyższych Bogów została przyjęta, na Midgard-Ziemie przybył Bóg Perun ze swoją drużyną. Doczekawszy się następnego najazdu z Piekelnego Świata, Perun z drużyną dostał się przez otwarte przez monstra Wrota Międzyświatowe do Piekła.

Po bitwie, odbytej w Piekelnym Świecie, Perun wyniósł z polona wszystkich białych ludzi, uwiedzionych tam siłą i oszustwem, a także on oswobodził z niewoli istoty z innych Światów Sił Światła. Jednak w przebiegu bitwy część żołnierzy piekła i monstrów uciekła przez otwarte Wrota Międzyświatowe na Midgard-Ziemie, przez nie Perun wyniósł i wszystkich niewolników. Po tym jak Bóg Perun zwrócił wyzwolone z niewoli istoty do ich Światów, zburzył Wrota Międzyświatowe na południu Rassienii i zasypał wejście do nich górami Kaukaskimi. Co drugi dzień on niszczył Wrota Międzyświatowe, znajdujące się na Antłani.

Biali ludzie wrócili do swojego Rodu, i w całej Rassienii nastąpiło wielkie święto. Ludzie cieszyli się z powrotu swoich Krewnych. Monstra i wojownicy Piekła, pozostali przy życiu, wygłodzeni, dlatego brodzili po Rassienii i wyprasali u białych ludzi o jedło. Ludzie, żeby nie przytłaczać swojej radości ze spotkania z Krewnymi, dawali im jedzenie, po czym monstra i wojownicy Piekła odeszli precz.

Te radosne dni nasi Przodkowie pamiętali zawsze, oni nawet wprowadzili je w kalendarz jako święto Mienari (Dzień Zmian) i późniejszy tydzień radości.

Po tygodniu radości następował Dzień Wielkiego Spokoju, kiedy wszyscy odpoczywali od święta i zastanawiali się nad sensem życia. Po Dniu Wielkiego Spokoju był ustalony Tydzień Pamięci Przodków, w dniach których wspominali wszystkich, którzy zginęli w Piekelnym Świecie.

Podczas gdy ludzie wspominali swoich Przodków, Bóg Perun ze swoją drużyną chodził po Rassienii i niszczył monstra i wojowników Piekła. Jak tylko ostatnie monstrum było zniszczone, Bóg Perun wbił w ziemię swój miecz. To w starych podaniach zostało odzwierciedlone przez następujący obraz: «I pobite Złe Siły, wbił w ziemię światły (jaśniejący) miecz Bóg Perun».

Do tej pory przedstawiciele wspólnot Dawnoruskiego kościoła Staroobrzędowców wspominają te wydarzenia. Na święto Mienari, które później otrzymało dodatkową nazwę Kolęda, ludzie przebierają się w kostiumy, imitując monstra, które teraz nazywają przebierańcami. Oni chodzą do domów, śpiewają pieśni i wyprasają o jedło.

Po kolędniczych dniach obchodzi się Dzień Wielkiego Spokoju, a w ślad po nim Tydzień Pamięci Przodków. Po zakończeniu go zgłasza swoją obecność Zimowy Dzień Peruna. W ten dzień ludzie przynoszą dary Bogu Perunowi i przechodzą na bosaka po swastycznym [galaktyka jest w kształcie swastyki] labiryncie, który powtarza Droga Peruna po Rassienii, kiedy chodził i niszczył monstra i wojowników Piekła.

Pokonawszy monstra i wojowników Piekła Perun ze swoją drużyną opuścił Midgard-Ziemie, obiecawszy białym ludziom wrócić kiedy skończy się Wielka Assa (wojna).

Straciwszy Wrota Międzyświatowe, które znajdowały się w «świątyni Bogów» na Antłani, Naczelnicy Żercy i «handlowcy» postanowili zbudować nowe Wrota Międzyświatowe, schowawszy je głęboko pod ziemią, daleko od oczu postronnego. Przez 5 lat Wrota były gotowe i odnowili swoje tajne związki z Piekelnym Światem. Nad nowymi Wrotami Międzyświatowymi została zbudowana «świątynia Wielkiej Mądrości», w której Naczelnicy Żercy i «handlowcy» ulokowali świecący się kryształ, dostarczony z Piekła. Promieniowania tego kryształu oddziaływały na wszystkich przychodzących do «świątyni Wielkiej Mądrości», zmieniając i poszerzając ich świadomość, ale do tego przytłaczając ich psychikę i wolę.

Siły Światów Ciemności i Piekła zrozumiały, że wstępując w otwarte bitwy z Siłami Światów Światła, z nimi nie zwyciężą. Dlatego postanowili wykorzystać inne, bardziej wyrafinowane i zdradzieckie techniki zarządzania wojny.

Naczelnicy Żercy i «handlowcy» zaczęli nastawiać ludzi, żyjących poza granicami Rassienii, przeciwko białym ludziom, wykorzystać do tego stare sprawdzone sposoby: przekupstwo, zamianę pojęć w Rodowych Filarach i wierzeniach. Wielu seniorów i przedstawicieli Rodów z tych narodów zapraszali do siebie z wizytą, do tego zawsze prowadzili ich by pokazywać przepych urządzenia «świątyni Wielkiej Mądrości». Po takich «ekskursach» („wycieczkach”) seniorzy i przedstawiciele Rodów z różnych narodów popadali pod pełny wpływ Żerców i «handlowców» Antłani.

Żeby umocnić swój wpływ w środowisku różnych narodów, żyjących poza terytorium Rassienii, Żercy i «handlowcy» zaczęli uczyć te narody ustawiać majestatyczne świątynie i miasta. Przez jakiś czas w grodach (miastach) tych narodów pojawiły się «świątynie Wielkiej Mądrości», zbudowane pod opieką żerców Antłani.

W każdej takiej «świątyni» kapłani Antłani ustawili świecące się kryształy z Piekła, żeby podporządkować sobie miejscową ludność. Służbie w «świątyniach Wielkiej Mądrości» towarzyszyły barwne niezwykle rytuały z licznymi ofiarami dla «dawnych pierwotnych (początkowych) bogów». Naturalnie, kapłani Antłani nie wyjaśniali ludziom, o jakich dawnych pierwotnych bogów idzie mowa.

Stopniowo nowa religia i nowe rytuały, które wprowadzali żercy Antłani, zaczęli wypierać najstarsze Rodowe wierzenia i starożytne obrzędy tych narodów.

Po zakorzenieniu swojej religii i faktycznym zagarnięciu przez żerców Antłani władzy nad różnymi narodami zaczęli prowokować wojny między nimi, żeby sprawdzić wydajność oddziaływania na te narody promieniowań świecących się kryształów, dostarczonych z Piekła i ustawionych w «świątyniach Wielkiej Mądrości».

Nie myślcie, że przedstawiciele Wielkiego Koła Rassienii i Siły Światów Światła nie zwracali na to uwagi. Do neutralizacji promieniowań, idących z «świątyni Wielkiej Mądrości», zaczęli budować na całej Ziemi Трираны-Гробницы (piramidy), energetyczne potoki, które blokowały te promieniowania nie tylko na fizycznym poziomie, ale też i na czasowym.

Tu warto wyjaśnić, że starożytna nazwa Grobowca nie ma nic wspólnego z współczesnym pojęciem, obrazowanym (utworzonym) od słowa grób, albo od obrazu jakiegoś pochówku. Grobowcami lub Гробинами [Grobinami] w czasach starożytnych nazywano bardzo duże budowle albo urządzenia. **W językach sławiańskich do niedawna pogrzebowe sarkofagi, w których umieszczano zmarłych, nazywano nie grobami, jak wielu myśli, а домовинами [domowinami].**

Budowa na całej Ziemi Триран-Гробниц (Triran-Grobnic) doprowadziła do tego, że wielu ludzi zaczęło uwalniać się spod wpływu żerców Antłani. To doprowadziło do połączenia wielu ludzi, żyjących poza granicami Rassienii. Zapewnili sobie wsparcie Wielkiego Koła Rassienii, żeby pozbyć się panowania żerców Antłani.

To wydarzenie znalazło odbicie w staroindyjskich źródłach, jak stworzenie «Imperium Riszi», przeciwstawnym siłom zła. W dawno-sumerskich i dawno-chaldejskich źródłach to opisane jest, jako stworzenie Wielkiej dzierżawy (mocarstwa), przeciwstawnej Siłom Ciemności. Te Siły Ciemności jak

zawiadamiają powyższe starożytne źródła, znajdowały się na zachodzie, tj. na terytorium Północnej Afryki i na dużej wyspie, leżącej na Zachodnim morzu.

Żeby w całości uwolnić się spod wpływu promieniowań, idących ze «świątyń Wielkiej Mądrości», przedstawiciele «Imperium Riszi» i Wielkiej Dzierżawy (mocarstwo) postanowili połączyć swoje siły i uwolnić Północną Afrykę od panowania żerców Antłani. W wyniku działań połączonych sił nie tylko zostały uwolnione grody (miasta) na terytorium Północnej Afryki, ale też zostały zburzone liczne «świątynie Wielkiej Mądrości». Żercy i strażnicy z tych «świątyń», dowiedziawszy się o natarciu połączonych sił ze Wschodu, zawczasu uciekli na Antłanię.

Straciwszy liczne terytoria na wschodzie, Naczelnicy Żercy Antłani i «handlowcy» zwrócili się o pomoc i radę do Władców Piekelnego Świata. Na odpowiedź czekać przyszło bardzo długo, ale wszystko zaś zostało otrzymane. Ta odpowiedź zaskoczyła Naczelników Żerców Antłani, gdyż im zaoferowano wykorzystać inne rodzaje oręża, w zasadzie opartej na działaniu grawitacyjno-plazmowych emiterów, tak zwanych Фаш-Разрушители (Płomień-Niszczycieli), zdolnych wysadzać ciała Niebieskie, dla mocy których były wykorzystywane albo potężne siłowe źródła albo energia pól sił Ziemi.

Władcy Piekelnego Świata proponowali je wykorzystać do tego, żeby zburzyć Księżyc Fatta, a jego odłamki zwalić na Rassienię i terytoria dwóch Wschodnich dzierżaw (mocarstw). Naczelnicy Żercy Antłani przestraszyli się zastosować Fasz-Razruszycieli, tak jak pojmowali, że odłamki Fatty mogą upaść i na terytorium ich wyspy. Te obawy rozwiali Władcy Piekła oświadczając, że w razie niebezpieczeństwa Naczelnicy Żercy Antłani mogą przenieść się do ich Świata wykorzystując Wrota Międzyświatowe, rozlokowane pod «świątynią Wielkiej Mądrości».

Żeby przeszkodzić zagarnianiu Antłani połączonym siłom Wschodnich dzierżaw i zacząć budownictwo urządzeń pod Fasz-Razruszycieli, Naczelnicy Żercy i «handlowcy» postanowili wykorzystać swoich wyznawców, żyjących na wschodzie, żeby wprowadzić niezgodę między przedstawicielami różnych narodów. Do tego wykorzystali różne środki zaczynając od przekupstwa i kończąc rozszerzaniem fałszywej informacji. To doprowadziło do początku niezgody między sojusznikami i powrotu ich wojsk do domu.

Kiedy wojska wróciły do swoich krajów, tam już pełnym tempem szły uzbrojone starcia między przedstawicielami różnych narodów, i każdy wojownik z byłego połączonego wojska stawał w rządy swojego narodu. Takim sposobem, byli sojusznicy zostawali przekłętymi wrogami. Do tych morderczych konfliktów wszelkimi sposobami zachęcali «handlowcy». Oni a to jednej, a to drugiej stronie dawali nowe systemy broni, aż do «oręża Bogów». Opis tego potężnego «oręża Bogów» można znaleźć w znanym staroindyjskim źródle «Mahabharata», w którym opowiada się o jego stosowaniu w czasach starożytnych:

«... podnosiły się rozżarzone słupy dymu i płomień jaskrawszy od tysiąca słońc... Żelazne błyskawice, ogromni wysłańcy śmierci, starli w popiół całą rasę Бришны и Андхака (Briszny i Andhaka)... trupy opaliły się nie do poznania..... wypadały paznokcie i włosy. Bez żadnej widzianej przyczyny rozsypały się gliniane naczynia. Ptaki posiwały. Po kilku godzinach pożywienie stało się bezużyteczne».

Nie można nie zgodzić się, że żelazne błyskawice - to rakiety, a słupy dymu i płomień jaskrawszy od tysiąca słońc - to jądrowe i termojądrowe (w tym neutronowe) wybuchy. Staje się jasne, że w «Mahabharacie» opisano raketowo-jądrową wojnę.

Naczelnicy Żercy Antłani i «handlowcy», wciągnąwszy w konflikty wojenne między sobą byłych sojuszników, podjęli się budowy urządzeń pod Fasz-Razruszycieli. Żeby ukryć przeznaczenie tych urządzeń, budowali je w charakterze okrągłych świątyń, nie posiadających zewnętrznego wejścia. Wejścia do tych «świątyń» szły z podziemi «świątyń Wielkiej Mądrości».

Miejscowym mieszkańcom organizatorzy budownictwa tłumaczyli, że to są «świątynie Wielkiej Siły» i potrzebne one do Wielkiego służenia, którego mogą dokonywać tylko Naczelnicy Żercy Antłani. Kiedy urządzenia były gotowe, Władcy Piekła przez Wrota Międzyświatowe odprawili na Antłanię Fasz-Razruszycieli.

I tym niemniej jednak ukryć prawdziwego przeznaczenia «świątyń Wielkiej Siły» Naczelnym Żercom nie udało się. Przybywający na targowiska Antłani przedstawiciele Rassienii widzieli budownictwo niezwyklej urządzeń. Od miejscowych mieszkańców dowiedzieli się, że to są «świątynie Wielkiej Siły». Po powrocie do domu opowiedzieli o tych niezwyklej «świątyniach» Radzie Żerców Rassienii.

Żercy Rassienii zwrócili się do Najwyższych Bogów i poprosili ich by wyjaśniono im co stanowią te niezwyklej «świątynie Wielkiej Siły». Odpowiedź Najwyższych Bogów o tym, że to nie «świątynie», lecz instalacje siłowe pod Fasz-Razruszycieli, którymi zniszczono wiele Ziemi (planet) w różnych Światach, zmusiła Żerców do

głębokiej zadumy, jak ochronić życie na obszarach Rassienii. Dla przeciwdziałania planom Żerców Antłani zaczęto ustawiać instalacje siłowe dla stworzenia ochronnej kopuły nad Rassienią, która byłaby zdolna burzyć na drobne części spadające z niebios duże obiekty i meteoryty.

Kiedy Naczelnicy Żercy Antłani dowiedzieli się o tym, że na całym terytorium Rassienii powstają systemy obrony, postarali się jak mogli najszybciej skończyć budowę «świątyni Wielkiej Siły», żeby jako pierwsi zastosować swoją oręż. Mocne uderzenie z kilku Fasz-Razruszycieli, napędzanych na pola sił Ziemi, rozłupały Fattę na mnóstwo odłamków różnych rozmiarów, które zwały się na Midgard-Ziemie. Wszystkie obronne systemy, znajdujące się na Księżycu Fatta, w mgnieniu oka były zniszczone, także w mgnieniu oka zginęli wszyscy ludzie, którzy kierowali tymi systemami.

Wprowadzony do działania nad Rassienią jej ochronny system siłowej kopuły tylko częściowo uratował terytoria, ponieważ nie wszystkie instalacje siłowe zostały zakończone. Jednak większość dużych fragmentów (odłamków) została zamieniona na pył, a część dużych odłamków została odrzucona od siłowej kopuły i zmieniła kierunek w stronę Antłani. W wyniku czego te odłamki upadły w Zachodnie morze wzbudziwszy fale ogromnej wysokości, które zwały się na powierzchnię Antłani.

Wiele dużych odłamków upadło do akwenu obecnego Oceanu Spokojnego, co wywołało ruszanie kontynentalnych płyt i wielkie wybuchy wulkanów na całej Ziemi. Oprócz tego, upadek największego odłamka w te same obszary doprowadził do przesuwania nachylenia ziemskiej osi. Ruszanie kontynentalnych płyt, liczne ubytki i wyrobki pod Antłanią doprowadziły do jej zanurzenia w głębinach wód. Te wydarzenia znalazły odbicie w mitach i podaniach wielu narodów Ziemi na różnych kontynentach, jako opowieści o Wielkim Wszechświatowym Potopie.

Ale tak jak nad «świątyniami Wielkiej Siły» były ustawione ochronne siłowe kompleksy, one nie mogły zburzyć wzniosłych fal. Te ochronne kompleksy stwarzały i zapewniały w całości autonomiczne życie środowisko, dlatego liczni Żercy, «handlowcy» i «obsługujący personel» nie zginęli, a pozostali przy życiu dzięki tym ochronnym systemom. Część Naczelników Żerców i «handlowców» skorzystała z Wrót Międzyświatowych i ukryła się w Piekelnym Świecie.

Pył ze zburzonych przez siłową kopułę Rassienii odłamków i popiół od erupcji mnóstwa wulkanów wypełniły atmosferę nad Midgard-Ziemią. To doprowadziło do obniżenia temperatury na Ziemi i późniejszego oblodzenia polarnych obszarów.

Jak tu nie wspomnieć sławiańskiego źródła «Księgi Mądrości Peruna», w której mówi się: «... gdyż wykorzystają ludzie Siłę żywiołów Midgard-Ziemi i zniszczą Mały Księżyc i Świat swój piękny... I obróci się wtedy Swaroży Krąg i przerażą się ludzkie Dusze... Wielka Noc okryje Midgard-Ziemie... i Ogień Niebieski zniszczy liczne brzegi Ziemi... Tam, gdzie kwitły piękne ogrody, będą rozciągać się Wielkie Pustynie... Zamiast żyworoźnego (życiodajnego) ładu będą szumieć morza, a tam, gdzie pluskały się fale mórz, pojawią się wysokie góry, pokryte wiecznymi śniegami... Ludzie zaczną chować się przed deszczami otrutymi, śmierć niosącymi, w jaskiniach i żywić się zaczną ciałem zwierząt, gdyż owoce drzewne trucizną wypełnią się i liczni ludzie umrą skosztowawszy ich do jedzenia... Otrute strumienie wody przyniosą wiele śmierci Dzieciom Rasy Wielkiej i potomkom Rodu Niebieskiego, i cierpienia ludziom przyniesie pragnienie... »

Komentarze, jak się to mówi, zbędne, chociaż je koniecznie trzeba dawać. Co znaczy: «...wykorzystają ludzie Siłę żywiołów Midgard-Ziemi i zniszczą Mały Księżyc» i «Ogień Niebieski zniszczy liczne brzegi Ziemi...»? Wszystko to już wcześniej wytłumaczyliśmy na przykładzie wykorzystania Fasz-Razruszycieli i Siłowej Kopuły Rassienii.

Ta wszechświatowa katastrofa doszła do skutku w ciągu 13.018 lat do 2010 roku współczesnego kalendarza. Po niej nastąpiły Czasy Wielkiej Zimnicy albo, mówiąc współczesnym językiem, nastąpiło Wielkie Ochłodzenie. W tych ciężkich czasach przeżyli tylko ci ludzie, którzy znaleźli się w górskich i leśnych rejonach, w podziemnych świątynnych urządzeniach, nie zostali poddani zniszczeniu i zatopieniu.

Pozostali przy życiu Żercy wielu narodów podjęli wspólną decyzję o ukryciu wiedzy technicznej, dotyczącej wszystkich rodzajów broni albo systemów zniszczenia, prowadzącej do zagłady mnóstwa ludzi i narodów.

Po tym jak atmosfera nad Ziemią zaczęła oczyszczać się i zaczęła odbudowywać się przyroda, ludzie zaczęli częściej wychodzić ze swoich ukryć (kryjówek). Wkrótce zaczęli przywracać do nowa swoje grody (miasta) i świątynie i przenosić się do nich ze swoich konstrukcji podziemnych. Dla odradzającej się ludzkości zaczął się i nowy kalendarz.

W czasach po potopie Sławianie i Ariowie wprowadzili jeszcze jeden kalendarz. Został powiązany ze

zwycięstwem naszych Przodków nad przodkami Chińczyków (Arimami), którzy spróbowali zdobyć terytoria na północy należące do Rassienii.

W rezultacie 7518 lat temu, wg stanu na 2010 rok współczesnego kalendarza, był Utworzony Pokój w Gwiezdnej Świątyni, tj. została zawarta pokojowa umowa między walczącymi stronami. Ale ponieważ w ciągu wielu stuleci Arimy naruszali pokojową umowę, to została przeprowadzona miedza (granica) między Rassienią i Arimią. Ta miedza z początku po prostu została oznaczona przez graniczne słupy. Następnie wg nich zaczęły powstawać umocnienia, oddzielające Rassienię od Arimii. Stopniowo te umocnienia przeobraziły się w Wielki Mur, budowa którego zakończyła się przy cesarzu Цинь Ши Хуан-ди (Ciń Szi Huan-di). Zakończenie budowy odbyło się zaledwie ponad 2200 lat temu.

Sławiański kalendarz był wykorzystywany w naszym kraju [materiał po rusku] powszechnie aż do początku rządów Piotra I. On, znajdując się pod dużym wpływem europejskich polityków i awanturników konsekwentnie i zgodnie z celem tępił ostatnie resztki sławiańskiej kultury i sławiańskiej przeszłości.

Lato [rok] 7208 rozkazał uważać za 1700 rok od Bożego Narodzenia Chrystusa. Tak najwyższa władza w Rosji do reszty odmówiła sławiańskiej przeszłości i Dziedzictwa Przodków. Zamiast najbogatszego Dziedzictwa Przodków Piotr I kazał cudzoziemcom napisać historię państwa Rosyjskiego. Jednak **ten, kto zapomina swoją przeszłość, skazuje siebie na uzależnienie i zniszczenie, co właściwie i odbywa się ze Słowianami w ostatnim tysiącleciu.**

Antyczny związek i Żmijowe wały

Później część Rodów Rasy Wielkiej z powodu silnych susz przeniosła się w dolny bieg rzeki Dunaj, a następnie - środkowe Podnieprze [obszar mniej więcej zaczynający się przed Kijowem]. Na tych terytoriach powstał potężny Antski [Antowy] związek, którego nazwa mówi sama za siebie.

Na średniowiecznych mapach Rusi Kijowskiej Antami nazywano plemiona, mieszkające w leśno-stepowej strefie wzdłuż 50-tego równoleżnika od Zachodniej Ukrainy do Donu. Czas ich istnienia wg wzmianek w historycznych źródłach - od 375 r. (pierwsza wzmianka o Antach) do 602 r. n.e. (ostatnia wzmianka o Antach) Ale bardziej obiektywne źródła na mocy analizy węglowej tak zwanych Żmijowych wałów pokazują, że Antski związek istniał, minimum, tysiąclecie.

Długość Żmijowych wałów - około 1.000 km (wg pewnych ocen ich długość dochodziła do 1.500 a nawet 2.000 km), która porównywalna jest z długością Wielkiego Muru Chińskiego. Głębokość wałów - 200 m. Powstawały od II w. p.n.e. do VII w. n.e., tj. całe tysiąclecie. Ponad 600 km wałów przechodziło po Drewlańskiej ziemi (Древлянско́й земле) (opasywało z południa), pozostałe - po Полянско́й (długość wałów w Kijowskim obwodzie równa 800 km). Przy czym ciekawy szczegół: początkowe wały wybudowali mieszkańcy dwóch ziem tak jakby i oddzielnie (pierwsze wały rozmieszczone w linii prostej 60 kilometrów od Kijowa), ale metodycznie obie linie wałów posuwały się na południe. A to znaczy, że u nich był jeden gospodarz. Co więcej, wały powstawały wg jednolitego planu na obu ziemiach, a w IV w. zostały połączone. Wał zaś Fastów-Żytomierz długości 120 km w ogóle został zbudowany prostym, broniąc, w ten sposób, dwie ziemie naraz.

W tych czasach w Europie szaleli (wyprawiali „bezświatości”) Hunowie. Car Hunów Attila pokonywał (zwyciężał) imperatorów Konstantynopola (Car'grada) i Rzymu, papa (papież) rzymski przed nim z trudem wyłagał litość. Zatrzymany on został tylko w 451 r. 200 km od Paryża (w tamtych czasach - Лютеции - Lutecja). Hunowie ujarzmili dziesiątki carstw, ale Antskiego związku następnie tak i nie mogli ujarzmić!

Takim obrazem, pierwsza połowa pierwszego tysiąclecia była wypełniona przez walkę Antskiego związku przeciwko sarmackiej, gockiej, hunowej i awarskiej agresji, do czego, właściwie mówiąc, i zbudowano Żmijowe wały. Z tego można także wywnioskować, że plemiona Antskiego związku, mieszkające w leśno-stepowej strefie, były osiadłe i zgodne, ale zawsze walczące o swoją niepodległość (niezawisłość).

Tylko chrystianizacja Sławian i rozdzielenie Chrześcijańskiej cerkwi na Prawowierną i Katolicką rozszczepiła Antski związek na dwie części. Z wschodniej części po przyjściu od północy Rurykowicza utworzyła się Ruś Kijowska, a od zachodniej - rząd centralno-europejskich sławiańskich państw. Takie nazwy krajów jak Bułg-Arija (Bułgaria), Hung-Arija (Hungary - Węgry) same za siebie mówią na rzecz antsko-aryjskiego (антско-арийского) pochodzenia. Za sławiańskich zaś oni uważali, prawdopodobnie, od Prawo-Sławia, które duchowo łączyło tak Aryjskie, jak i Sławiańskie Rody.

U sławiańskich plemion na terytorium Antskiego związku były rodzinne języki, co zachowało się do tej pory. Według współczesnych lingwistycznych danych, do języka ukraińskiego najbardziej bliski jest białoruski

(84% leksykalnych zbieżności), polski (70% leksykalnych zbieżności), niewiele dalej słowacki i czeski, przynależą do jednej podgrupy. Do języka ruskiego bliskie zawsze bułgarski (73% zbieżności), serbski (66%), nieco mniej chorwacki, macedoński i słoweński, co przynależą do drugiej podgrupy. W ukraińskim i ruskim językach 62% ogólnej leksyki (44% morfemno ogólnej i 18% morfemno podobnej).

Najstarszy Sławiano-Aryjski Kalendarz

Kalendarz naszych Przodków pochodzi z kalendarza ludzi, żyjących na Ingard-Ziemi. Sama nazwa kalendarza wyszła od związku wyrazowego (zwrotu) "Boga Kołedy (Коляды) Dar".

Roczna droga po gwiezdnych niebie Jariły-Słońca u narodów sławiańskich nosi nazwę Swaroży Krąg. Sam Swaroży Krąg dzieliło się na 16 części, i je nazwano Хоромами [Dworami] albo Чепторами [Gmachami] (konstelacjami, gwiazdozbiorami), które z kolei dzielą się na 9 Hal (sal) każdy. Takim obrazem, Swaroży Krąg składa się ze 144 części i każdej części odpowiada своя неповtarzalna Niebieska [niebiańska] Runa.

Pełny cykl Daarijskiego Kręgolecia Cislōboga składa się ze 144 lat [roków], co odzwierciedla podział Swarōżego Kręgu na 180 części. (teraz zaczął się 137. rok tego Kręgolecia). Z nich 15 lat ma po 365 dni, a każde 16-te było Świąte i utrzymywało o 4 dni więcej na cześć święta Pashet. Nowy rok był na dzień jesiennej równonocy, tj. na [około] 22 września.

Każde lato (nie pora roku, tylko rok, liczba pojedyncza od lat) posiada 9 miesięcy i składa się z trzech sezonów: wiosny, jesieni i zimy. Na każdy sezon były po trzy miesiące. Oto typowy przykład jednego roku:

Ramhat 22 września - 1 listopada 2003 r.
Ajlet 2 listopada 2003 r. - 11 grudnia 2003 r.
Bejlet 12 grudnia 2003 r. - 21 stycznia 2004 r.
Gejlet 22 stycznia 2004 r. - 1 marca 2004 r.
Dajlet 2 marca 2004 r. - 11 kwietnia 2004 r.
Ejlet 12 kwietnia 2004 r. - 21 maja 2004 r.
Wejlet 22 maja 2004 r. - 1 lipca 2004 r.
Hejlet 2 lipca 2004 r. - 10 sierpnia 2004 r.
Tajlet 11 sierpnia 2004 r. - 20 września 2004 r.

Miesiące prostego lata [roku] posiadały różną ilość dni: po 41 dni w nieparzystych i po 40 dni w parzystych. W Świąte Lato [Rok] w każdym miesiącu było po 41 dni. Od ilości dni w miesiącach i świętej liczby 40 pojawiły się wyrażenia "copok copokov" ("czterdzieści czterdziestek" ?), "лучше copok разпо разу, чем ни разу copok paz" ("lepiej czterdzieści raz po razie, niż ani razu czterdzieści raz" ?) itp.

Kalendarz nie miał ujemnych dat. Jeżeli potrzeba wskazać najstarsze daty, to wykorzystywano najstarsze wydarzenia, od których i wywodziło się odliczanie. Na przykład, teraz (2010 r.) idzie:

Lato (rok) 2.010 r. od Bożego Narodzenia Chrystusa;
Lato 7.519 od Stworzenia Pokoju (Świata) w Gwiezdnej Świątyni (5.508 r. p.n.e.);
Lato 13.019 od Wielkiego Ochłodzenia (11.008 r. p.n.e.);
Lato 40.015 od trzech Odwiedzin Wajtmany Peruna (38.004 r. p.n.e.);
Lato 106.783 od Stworzenia Asgarda Irijskiego (104.778 r. p.n.e.);
Lato 111.818 od Wielkiego Przeniesienia się z Daarii (109.806 r. p.n.e.);
Lato 143.001 od Okresu trzech Księżyców (140.990 r. p.n.e.);
Lato 153.377 od Assy Dei (Wielkiej Wojny) (151.336 r. p.n.e.);
Lato 165.041 od Czasu Tary, córki Peruna (163.030 r. p.n.e.);
Lato 604.385 od Czasu trzech Słońc (602.374 r. p.n.e.).
Lato 957.518 od czasu przybycia Bogów-Assów na Midgard.

W czasach starożytnych u Słowian tydzień składał się z 9 dni (prawdopodobnie, wg okresu obiegu Małego [Lela] Księżyca dookoła Ingard-Ziemi), w którym w ogóle nie było środy, a niedziela pojawiła się tylko u ruskójęzycznych chrześcijan. U Białorusinów, Ukraińców, Polaków, Czechów, Serbów i innych narodach sławiańskich ostatni dzień do tej pory nazywa się "niedziela". U starożytnych Rusinów nie było środy, a trzecie/ trzeciek, a za piątkiem szły: szósnica/ szóstek, siódnica/ siódmek, ósmica/ ósmek i prawidłowo niedziela – dzień, w którym odpoczywają od dzieł swoich (niczego nie działając). W ten dzień chodzono do krewnych swoich, odwiedzano ich i razem cieszą się. A żeby takie przygody nie były chaotyczne (ja poszedłem do brata do sąsiedniej sioły, a on o tej porze inną drogą pojechał do mnie), prawdopodobnie, istniały jakieś zasady. Ukraińska świątynia - to i są te zasady (zasady).

Wzmianki o starożytnych nazwach dni tygodnia zachowały się w ludowych bajkach "i na pierwszą siódmkę pojechał w grad-stolica" ("Konik garbusek"), "oto ósmica/ ósmek już przeszła i niedziela podchodzi" ("Kamienna szala").

Wnioski

Sławiano-Aryjskie Wedy zawierają znacznie więcej informacji na temat budowy wszechświata i historii Człowieczeństwa, niż udało się zmieścić w tym artykule. Ale mam nadzieję, że one posłużą do pchnięcia wszystkim tym ludziom, którzy z nimi zapoznali się, do samodzielnego poszukiwania Starożytnej Wiedzy, odrodzeniu Dawnej Mądrości i wychowaniu Wysokiej Duchowości u siebie, swoich dzieci, bliskich i znajomych w celu uzyskania prawdziwego człowieczego szczęścia.

Przypisy Komentarze do Księgi I

Na początku Lata Kapłanki Ognia, na pięćset siedemdziesiątym szóstym Kręgu Życia od Wielkiego Przesiedlenia z Daarii, według Kręgolecia Czystoboga naszego,

Z powyższego opisu wynika, iż Harati Wedy powstały **28963 lata temu!** Przeniesienie z Daarii nastąpiło 111819 lata temu. $576 \text{ Kręgów Życia to } 576 \cdot 144 = 82944 \text{ Lata}$. Lato Kapłanki Ognia to 131 Lato w Kręgu Życia czyli $82944 - (144 - 131) = 82931$. Jednakże przeniesienie z Daarii odbyło się nie w pierwsze, a w 75 Lato Kręgu Życia, tym samym do dopełnienia pierwszego kręgu brakowało 69 lat, co oznacza, że od liczby 82931 należy odjąć jeszcze 75 lat co daje wartość **82856** lato od przeniesienia z Daarii. $111819 - 82856 = 28963$ lata temu.

Inny sposób wyliczenia to:

- 69 lat - dopełnienie 1 Kręgu Życia od przeniesienia z Daarii
- 82656 lata - 574 pełnych Kręgów Życia po 144 lata
- 131 Lato Kapłanki Ognia na Kręgu Życia

$111819 - 69 - 82656 - 131 = 28963$ Lata temu.

Obliczenia wykonane są na rok 7521 od ZPGS czyli 2013 naszej ery.

2) w Dzień trzech Księżyców - Święto trzech Księżyców; w dzień, gdy trzy Księżyce połączyły się na firmamencie, rozpoczęto budowę Asgardu Iryjskiego i Wielkiej Świątyni Inglii (Wielkiej Świątyni Świętego Pierwotnego Ognia), ten dzień jest uważany za dzień powstania Świętego Miasta Bogów u zbiegu rzek Irij i Om.

3) Asgard Irijskij - As - to Bóg żyjący na Ziemi; gard miasto, Grad Bogów nad rzeką Irij (współcześnie Irtysz) został zbudowany w Lato 5028 od Wielkiego Przeniesienia się z Daarii (104778 r. pne.), na jego miejscu obecnie znajduje się współczesne miasto Omsk, które także zlokalizowane jest na zbiegu rzek Om i Irtysz (daw. słowian. naz. Irij. W przekładzie z dawno-h'Aryjskiego Irij - biała, czysta woda. Od tego pojęciowego znaczenia pojawiła się nazwa terytorium - Białowodzie).

Asgard Iryjski został zburzony przez Dżungarów w Lato 7038 od Stworzenia Świata (1530 r.), a 130 lat później Rosyjski historyk-kartograf Siemion Riemiezow, sporządzał mapę Syberii, przebywając w miejscu zburzonego Asgardu, pisał do cara Aleksieja Michajłowicza Romanowa, iż na zbiegu Omu i Irtyszu należy odbudować zniszczone miasto. Jednakże zagarnawszy władzę w Rosji Romanowom stary Grad Bogów nie był potrzebny, gdyż nie wpisywał się w nowożytną historię, którą zaczęto już spisywać dla Rosji. Dlatego też Siemion Riemiezow to samo napisał na 21-m arkuszu swego Atlasu Syberii, który ukazał się drukiem już za syna Aleksieja Michajłowicza Romanowa - Piotra I, w Lato 7204 (1696 r.). 20 lat po wydawaniu Atlasu Syberii S. Riemiezow w Lato 7224 (1716) zgodnie z ukazem cara Piotra I u zbiegu Oma i Irtysza została zbudowana Omska Twierdza, a w późniejszych czasach powstało miasto Omsk. W starożytnej historii runicznej wspomina się o czterech ziemskich miastach, noszących nazwę Asgard, to: Asgard Daaryjski, znajdował się na wierzchołku góry Świata (Miary), w Świętym kraju Daarii, na zatopionym Północnym kontynencie (Arktyda, Hyperborea, Siewierja); Asgard Iryjski, o nim jest wyżej; Asgard Sogdyjski, znajdował się w Środkowej Azji koło Aszchabad, w Sogdianie, jedynym kraju, który dał godny odpór wojskom Aleksandra Macedońskiego; Asgard Switodski, znajdował się na terytorium Skandynawii, po wielkim pożarze, w którym Asgard został spalony, na jego miejscu wybudowano nowe miasto, zwane Uppsala.

4) Haratii - Święte Teksty, duchowo-filozoficzne traktaty i opowiadania historyczne, zapisane na pergaminowych arkuszach.

- 5) Darrung - darrungiem nazywano człowieka obdarzonego darem łączenia obrazów runicznych, opisujących bieżące wydarzenia, zdolnego zapisać spójny Obraz wydarzeń w szłoki, które były nanoszone na drewniane deseczki, skórę, pergaminowe arkusze (Haratii) i płyty z metalu szlachetnego (Santie). Darrungiem nazywano także człowieka spisującego kroniki - Kronikarz.
- 6) Pard - Pard albo Pardus, zwierzę z rodziny kotowatych istniejące w starożytności na terytorium współczesnej Rosji, z wyglądu podobny był do śnieżnego irbisa.
- 7) Wielki Ra-M-Ha - (Ramha, sanskr. Brama, Brahma) - Pierwotna Jedyna niepoznawalna Istota, promieniująca Życiodajnym Światłem Radości i Pierwotny Ogień Wszechświata (Inglii), z którego powstały wszystkie istniejące Wszechświaty, a także wszystkie zamieszkiwane Światy i Realności.
- 8) Wielki potok Inglii - Życiodajne (rodzące życie) Światło i Pierwotny Ogień Wszechświata, z którego wyłoniły się Wszechświaty oraz nasz System Słoneczny Słońca-Jarıty wraz z Ziemią-Midgard.
- 9) Wielkie Drzewa Światów - Wszechświatowe struktury Światowe. Na Midgard-Ziemi struktury te przekształciły się w obrazy (wizerunki) Świętych Drzew, do tej pory czczone u białych ludzi: Igga (Iggdrasila), Dębu, Bereza, Jesionu i innych. Te Święte Drzewa także uosabiały Jasnych Bogów: Igg - z Bogiem-Wojownikiem Odynem; Dąb - z Bogiem-Gromowładnym Perunem; Brzoza - z jasnolicą Ładą-Bogorodnicą, a Jesion - z hojnym Tarchem Dadźbogiem.
- 10) Niebieski Iryj - w dawnych czasach Niebieskim Iryjem nazywano Złotą Drogę rozwoju duchowego, poza tym Niebieskim Iryjem zwano także Drogę Mleczną.
- 11) Wyrj Sad - Niebieskie Mieszkania, w których żyją Jaśni Bogowie i wielce mądrzy Przodkowie wszystkich Sławiano-Aryjskich Rodów, które obecnie zaludniają Ziemię-Midgard.
- 12) Swaróg - Jasny Sławiański Wysoki Bóg, kierujący Niebiosami i Życiem w naszym Wszechświecie.
- 13) Świat Duchowej Siły - Wielowymiarowy i różnorodny Świat, znajdujący się na wyższych poziomach Złotej Drogi w porównaniu z Jawnym Światem Ziemi-Midgard.
- 14) Ziemiami - Ziemiami Sławianie i Aryjczycy nazywali ciała niebieskie, obracające się wokół centralnego ciała niebieskiego - Słońca albo Gwiazdy.

Komentarze do Księgi IV

- 1) Lato Kapłanki Ognia - 131 Lato na Kręgoleciu Czystałoboga.
- 2) Daaria - Święty kraj, znajdował się na kontynencie, który zatonął w oceanie północnym. Daarię różne narody nazywały po swojemu: Arktyda, Hiperborea, Sieweria, Arktogeja itd.
- 3) We wszystkich siółach Święta Rasy - tj. we wszystkich 16 obwodach Białowodzia, nazywanego także Siemirieczje.
- 4) Asgard Iryjski - gród Bogów na Iryj (Irtysz). Współcześnie na jego miejscu znajduje się współczesne miasto Omsk.
- 5) wielka Assa - Niebiańska Bitwa między Jasnymi i ciemnymi mocami.
- 6) cztery Gmachy Swargi - cztery gwiazdozbiory: Makosz - Wielka Niedźwiedzica; Rada - Orion; Rasa - mały i duży Lew; Swati - nie ma analogii we współczesnych gwiazdozbiorach.
- 7) Midgard-Ziemia - starożytne Sławiano-Aryjskie określenie dla planety Ziemia.
- 8) Darrung - dosłownie Strażnik Runa, Kronikarz.
- 9) Ta-Kiemi - dawna nazwa kraju, istniejącego na północy kontynentu Afrykańskiego, na terytorium współczesnego Egiptu.
- 10) Antłan' - Kraj Antow, znajdował się na dużej wyspie, która zatонуła w Oceanie Atlantyckim około 13000 lat wstecz. Starożytni Grecy zwali Kraj Antow Atlantyda.
- 11) wielka Wienieja - Kraj, w którym mieszkają Rody i Plemiona Wenedów, terytorium współczesnej Europy.
- 12) plemiona ze skórą koloru Mroku - negroidalne narody północy kontynentu Afrykańskiego.
- 13) plemiona ze skórą koloru zachodzącego Słońca - przodkowie poszczególnych semickich narodów, w szczególności Arabów.